IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 15)**

z dnia 22 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 15)

22 października 2020 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na 2021 r. (druk nr 640) w zakresie:

1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;

2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP;

3) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

4) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;

5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z załącznika nr 7,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;

6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Niemczewski** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego, **Paweł Mucha** zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Mirosław Wiklik** dyrektor Gabinetu Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz **Barbara Syta** doradca Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Witam przedstawicieli kancelarii, przedstawiciela ministra finansów, Najwyższej Izby Kontroli, zaproszonych gości.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 198j regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Zgłoszenia do zabierania głosu w dyskusji przez posłów należy kierować na adres Komisji. Przypominam, że posłowie członkowie

Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji, którą trzeba przyłożyć do urządzenia głosującego.

Proszę o zalogowanie się do systemu w celu sprawdzenia kworum i proszę o oddanie dowolnego głosu w celu potwierdzenia swojej obecności i ustalenia kworum. Dziękuję. Proszę o potwierdzenie i wyświetlenie informacji, ilu jest posłów. Powinno być 11. Tak, jest 11 posłów. Stwierdzam, że jest kworum konieczne do prowadzenia obrad.

Informuję państwa, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu przysłany i dostarczony drogą elektroniczną. Materiały dotyczące projektu budżetu w częściach rozpatrywanych przez Komisję na 2021 r. otrzymali państwo drogą mailową oraz na urządzenia mobilne iPad. Przypominam, że Komisja zobowiązana jest przedstawić Komisji Finansów Publicznych opinię i wskazać posła sprawozdawcę, który przedstawi naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Przed przejściem do rozpatrywania części budżetowej 01 informuję państwa, że okazuje się, że w międzyczasie, prawdopodobnie od godz. 11:00, będą głosowania w Sejmie. Zobaczymy, jak przebiegnie sprawozdanie na sali obrad z wczorajszych obrad Komisji Zdrowia, ale wszystko wskazuje na to, że dziś nie zdążymy rozpatrzyć wszystkich części. Informuję, że jeżeli nie zdążymy rozpatrzyć wszystkich części, posiedzenie będzie kontynuowane jutro o godz. 9:30. Drogą mailową, w tradycyjny sposób, dostaną państwo informację o tym, że posiedzenie Komisji będzie kontynuowane w dniu jutrzejszym.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu na 2021 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP i planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP. Proszę o zabranie głosu przez pana ministra Pawła Muchę z Kancelarii Prezydenta RP. Proszę bardzo, panie ministrze.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia projektu planu budżetu państwa na 2021 r. w części 01 –Kancelaria Prezydenta RP. Projekt budżetu zakłada oszczędną politykę budżetową przy uwzględnieniu zadań i przedsięwzięć stojących przed Kancelarią Prezydenta RP. Zaplanowane wydatki mają zapewnić prawidłową ich realizację przez urząd oraz efektywne i skuteczne jego funkcjonowanie, a także wykonywanie zadań przez Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Głównym celem urzędu jest oczywiście zapewnienie prezydentowi sprawnej usługi umożliwiającej wykonywanie przez niego konstytucyjnych i ustawowych kompetencji i zadań. Kancelaria w szczególności zapewnia prezydentowi RP doradztwo, zbiera i analizuje informacje dotyczące sytuacji w kraju i na świecie, wspomaga w procesie legislacyjnym, od strony merytorycznej, organizacyjnej i logistycznej przygotowuje wizyty, spotkania oraz podróże krajowe i zagraniczne pana prezydenta.

Projekt budżetu na 2021 r. został opracowany zgodnie z wytycznymi określonymi w rozporządzeniu ministra finansów z dnia 28 stycznia 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej oraz na podstawie wytycznych zawartych w piśmie ministra finansów z dnia 28 lipca 2020 r. z uwzględnieniem wskaźników makroekonomicznych na 2021 r. Przy określaniu wielkości środków na wykonanie planowanych zadań w 2021 r. uwzględniono w szczególności przewidywane wykonanie wydatków w 2020 r., stałe obligatoryjne wydatki ponoszone przez kancelarię, potrzeby zgłoszone do realizacji w kolejnym roku przez poszczególne biura kancelarii, w tym nowe zadania i przedsięwzięcia, a także realizację zadań remontowych i inwestycyjnych niezbędnych do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urzędu i administrowanych obiektów.

Projekt obejmuje także środki finansowe na realizację zadań związanych z działalnością Biura Bezpieczeństwa Narodowego, wydatki Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, wydatki wspólnej komisji orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych i rzecznika dyscypliny finansów publicznych, realizację ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Ponadto projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP zapewnia środki na uposażenie i utrzymanie biur byłych prezydentów RP, zgodnie z ustawą z dnia 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wydatki związane z nadawaniem odznaczeń państwowych.

Podstawowe parametry budżetowe kształtują się w sposób następujący. W zakresie planów budżetowych w 2021 r. przewiduje się osiągnięcie ich na poziomie 505 tys. zł z następujących źródeł: z wpływów z najmu i z dzierżawy składników majątkowych, przede wszystkim z wynajmu powierzchni oraz sal konferencyjnych – 340 tys. zł; ze sprzedaży duplikatów i miniatur odznaczeń na podstawie wniosków uprawnionych osób – 5 tys. zł; z wpływów z rozliczeń i zwrotów z lat ubiegłych, a są to głównie rozliczenia dotyczące wyjazdów zagranicznych, ze zwrotu nadpłaconych składek ZUS z najemcami w zakresie odpłatności za usługi związane także z najmem, z rozmaitych rozliczeń, co łącznie daje 150 tys. zł; z wpływów z różnych dochodów – 10 tys. zł, przy czym głównie są to wpłaty za wykonanie kopii materiałów archiwalnych zasobów Archiwum Prezydenta RP. Dochody na 2021 r. ustalono na podstawie przewidywanego wykonania dochodów w 2020 r., opierając się na urealnionych danych dotyczących źródeł dochodów.

Z kolei projekt planu wydatków budżetowych na 2021 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP w wysokości 205 374 tys. zł obejmuje wydatki bieżące w kwocie 162 977 tys. zł, wydatki majątkowe w kwocie 11 540 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 857 tys. zł oraz dotację celową dla Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa w kwocie 30 000 tys. zł.

Udział zaplanowanych na 2021 r. wydatków w poszczególnych rozdziałach w kancelarii w wydatkach ogółem jest następujący: kancelaria to 73,1%, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego to 8,7%, odznaczenia państwowe to 2,6%, pozostała działalność to 1%. Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa stanowi 14,6% wielkości budżetu.

Projekt planu wydatków zakłada zwiększenie środków budżetowych w części 01 ogółem o kwotę 6 043 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej na 2020 r. Zmniejszenia w rozdziale 75103 – Biuro Bezpieczeństwa Narodowego planowane są na kwotę 756 tys. zł, z kolei w rozdziale 75106 – Odznaczenia państwowe są planowane na kwotę 24 tys. zł. Zwiększenia w zakresie wydatków dotyczą rozdziału 75101 – Urzędy naczelnych organów państwowych, kontroli i ochrony prawa, czyli mówimy o funkcjonowaniu samej Kancelarii Prezydenta. Planowany jest wzrost wydatków o kwotę 6 810 tys. zł. W rozdziale 75195 – Pozostała działalność planowany jest wzrost wydatków o kwotę 13 tys. zł. Wydatki w rozdziale 92123 – Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa pozostają na niezmienionym poziomie.

Jeżeli chodzi o główne przyczyny powodujące zmianę wysokości planowanych wydatków na 2021 r. w stosunku do 2020 r. w ww. rozdziałach, wzrost wydatków o kwotę 598 tys. zł związany jest z koniecznością zabezpieczenia środków na wpłaty finansowe przez podmiot zatrudniający, jakim jest Kancelaria Prezydenta RP, na pracownicze plany kapitałowe, dalej nazywane PPK, o których mowa w ustawie z dnia 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych, tj. w wysokości 1,5% wynagrodzenia, począwszy od kwietnia 2021 r. To daje nam wzrost wydatków, o którym przed chwilą powiedziałem, w kwocie 598 tys. zł. Jest to konieczność wynikająca z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Wzrost o 346 tys. zł w zakresie dodatkowego wynagrodzenia rocznego wynika z zaplanowania wydatków na podstawie obowiązujących przepisów dotyczących wypłaty tych wynagrodzeń oraz pochodnych o kwotę 68 tys. zł. Jest zwiększenie o 4 798 tys. zł wydatków na remonty i konserwację oraz usługi napraw w obiektach KPRP, w tym zwłaszcza w obiektach zabytkowych: Pałac Prezydencki, rezydencja Belweder, rezydencja Wisła, o kwotę 4 564 tys. zł, jak również w obiektach niezabytkowych: jest to m.in. zespół budynków kancelarii rezydencja Promnik, rezydencja na Mierzei Helskiej, o kwotę 234 tys. zł.

Jest także wzrost wydatków majątkowych w stosunku do 2020 r. *per saldo* o kwotę 1140 tys. zł. Oczywiście podkreślam okoliczności związane z substancją zabytkową i obowiązki, które także wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, jeżeli chodzi o obowiązki KPRP na gruncie prawa budowlanego jako właściciela, ale także na gruncie ustawy o ochronie zabytków. Podkreślam szczególne historyczne znaczenie tych obiektów, w których swoją działalność prowadzi KPRP. Mówię w szczególności o Pałacu Prezydenckim, rezydencji Belweder czy rezydencji Wisła. To jest główna przyczyna zmiany wysokości zaplanowanych wydatków na 2021 r., czyli jest to utrzymanie

substancji budynków, niezbędne do wykonywanej pracy, jeżeli chodzi o remonty, konserwacje i usługi napraw w tych obiektach, o których mowa.

Istotne wydatki zaplanowane na 2021 r. w szczególności związane są z organizacją uroczystości państwowych, świąt narodowych i rocznic ważnych wydarzeń, takich jak święto Konstytucji 3 Maja, święto Wojska Polskiego czy święto Niepodległości, organizacja innych ważnych uroczystości i wydarzeń. Można tu wymienić w szczególności: obchody Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, obchody 10. rocznicy ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych", rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, wybuchu III powstania śląskiego czy 100. rocznicę ustanowienia Orderu Odrodzenia Polski oraz przywrócenia Orderu Orła Białego, obchody 100. rocznicy uchwalenia konstytucji marcowej, przypadające w przyszłym roku obchody 40. rocznicy pacyfikacji kopalni Wujek, akcje organizowane przez KPRP, takie jak „Kartka dla Kombatanta", Pomoc Polakom na Wschodzie, Dzień Polonii i Polaków za Granicą, Narodowe Czytanie, Narodowe Granie, Dożynki Prezydenckie, Polską Wystawę Gospodarczą, Nagrodę Gospodarczą Prezydenta RP, nagrodę „Dla Dobra Wspólnego" czy projekt „Archiwa Przełomu 1989–1991", a także koncerty okolicznościowe. Dalej: stałą aktywność prezydenta RP w zakresie polityki krajowej i zagranicznej, w tym zapewnienie transportu lotniczego w związku z wizytami zagranicznymi, ze spotkaniami prezydenta RP z Polonią, przyjmowaniem głów państw i szefów rządów oraz wyjazdami krajowymi, organizacje przedsięwzięć z przedstawicielami środowisk społecznych, gospodarczych, samorządowych, pracę Narodowej Rady Rozwoju, Rady ds. Przedsiębiorczości; prowadzenie interwencyjnej pomocy prawnej, przygotowywanie publikacji okolicznościowych, bieżącą organizację i utrzymanie działalności prasowej, inicjowanie i patronowanie przedsięwzięciom ukierunkowanym na kształtowanie postaw patriotycznych w społeczeństwie, działania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa, w tym w ramach łączności i sprzętu teleinformatycznego.

Wydatki majątkowe w części 01 na 2021 r. zaplanowano w wysokości ogółem na 11 540 tys. zł, co w stosunku do 2020 r. oznacza wzrost łącznie o 1140 tys. zł, czyli o ok. 11%. Łączna kwota wydatków majątkowych na 2021 r. w rozdziale 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa wynosi 10 190 tys. zł. Planowany jest wzrost wydatków majątkowych w stosunku do 2020 r. o kwotę 1 990 tys. zł, co spowodowane jest decyzją o realizacji niezbędnych zadań inwestycyjnych do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania KPRP i obiektów przez nią administrowanych.

W stosunku do 2020 r. zmniejszono wydatki na zakupy inwestycyjne o 2 200 tys. zł, a zwiększono wydatki na inwestycje budowlane w obiektach zabytkowych i niezabytkowych – łącznie o 4 190 tys. zł. Zakupy inwestycyjne zaplanowane do realizacji w 2021 r. w kwocie 500 tys. zł pozwolą m.in. na podwyższenie poziomu bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych, parametrów technicznych maszyn i urządzeń oraz dostosowanie ich do zmieniających się norm technologicznych i ekologicznych. Wieloletnia eksploatacja powodująca utratę sprawności sprzętu i urządzeń, w tym urządzeń telekomunikacyjnych, biurowych, energetycznych, sprzętu teleinformatycznego i oprogramowania, kwalifikuje je do sukcesywnej wymiany dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urzędu.

Z kolei łączna kwota dodatków majątkowych na 2021 r. w rozdziale 75103 – Biuro Bezpieczeństwa Narodowego wynosi 1 350 tys. zł. Zaplanowano zmniejszenie wydatków majątkowych w stosunku do 2020 r. o kwotę 850 tys. zł, wynikającą z konieczności rozłożenia w czasie realizacji prac budowlanych dotyczących modernizacji sieci BBN, z uwagi na jej uciążliwy charakter oraz przede wszystkim konieczność sprawnego funkcjonowania pracy biura.

Na zakupy inwestycyjne w 2021 r. zaplanowano kwotę 100 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu teleinformatycznego, oprogramowania urządzeń i sprzętu biurowego dla BBN. Natomiast w ramach wydatków inwestycyjnych planowana jest przebudowa dachu budynku BBN, modernizacja systemu włamania i napadu oraz kontroli dostępu. Zaplanowane wydatki inwestycyjne w KPRP na 2021 r., podobnie jak wydatki remontowe, związane są przede wszystkim z koniecznością poprawy stanu technicznego oraz funkcjonowania obiektów kancelarii, jak również dostosowania ich do bieżących prze-

pisów przeciwpożarowych oraz przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, a także wymogów systemów energetycznych, ekologicznych i innych obniżających koszty eksploatacji.

Zaplanowane prace remontowe obiektów budowlanych, w tym zabytkowych, wynikają z faktycznych potrzeb będących skutkiem ich eksploatacji i stanu oraz są poparte wnioskami z dokonanych przeglądów na podstawie Prawa budowlanego. Zaplanowane zadania są konsekwencją kompleksowych koncepcji i projektów architektonicznych dotyczących planowanych zamierzeń i robót wykonywanych na ich podstawie, a także wynikają z konieczności kontynuacji prac rozpoczętych w latach poprzednich, dostosowania funkcjonalnego obiektów i zwiększenia bezpieczeństwa ich użytkowników. Część z nich dotyczy ratowania zabytków i dóbr kultury narodowej, które stanowią ponad połowę wszystkich obiektów administrowanych przez KPRP. Wyjątkowy charakter takich obiektów jak Pałac Prezydencki, rezydencja Prezydenta RP Belweder w maksymalnym stopniu zobowiązują KPRP do utrzymania tych obiektów w należytym stanie. Chcielibyśmy zaznaczyć, że w projekcie planu wydatków uwzględniono również działania w celu likwidacji barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych w obiektach kancelarii.

W projekcie budżetu KPRP na 2021 r. uwzględniono także wydatki w wysokości 5 262 tys. zł na zadania związane z realizacją konstytucyjnych i ustawowych kompetencji prezydenta w zakresie nadawania orderów i odznaczeń. W rozdziale 75106 – Odznaczenia państwowe planowane jest zmniejszenie wydatków o kwotę 24 tys. zł z uwagi na dostosowanie do faktycznych potrzeb w zakresie planowanych zakupów materiałów i usług.

Środki zaplanowane w rozdziale 75195 – Pozostała działalność wynoszą łącznie 2118 tys. zł i przeznaczone są na sfinansowanie wydatków dotyczących Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa w kwocie 920 tys. zł, na finansowanie zadań realizowanych przez wspólną komisję orzekającą w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych i rzecznika dyscypliny finansów publicznych w kwocie 210 tys. zł i na uposażenie i prowadzenie biur byłych prezydentów zgodnie z ustawą o uposażeniu byłego prezydenta RP w kwocie 988 tys. zł.

Na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krajowa zostały zaplanowane wydatki w dziale 921 w rozdziale 92123 – Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa na poziomie wydatków z 2020 r., tj. w wysokości 30 000 tys. zł. Kancelaria Prezydenta jako dysponent części budżetowej 01 na pomocy porozumienia z dnia 24 czerwca 2016 r. pomiędzy Społecznym Komitetem Odnowy Zabytków Krakowa oraz Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie przekazuje dotację celową udzielaną z budżetu państwa dla NFRZK oraz współpracuje w zakresie nadzoru i kontroli nad wykorzystaniem tejże dotacji. W przyszłym roku, wzorem lat ubiegłych, strategia działań NFRZK opierać się będzie na zasadzie zrównoważonej odnowy całego zespołu zabytkowego Krakowa przy jednoczesnej koncentracji nakładów na obszarze wpisanym w 1978 r. na pierwszą listę światowego dziedzictwa UNESCO oraz na pomnikach historii.

Wstępnie na 2021 r. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa przewiduje następujące alokacje środków funduszu. W ramach priorytetu pierwszego – projekty kluczowe w kwocie 12 000 tys. zł, w ramach priorytetu drugiego – obiekty użyteczności publicznej w kwocie 6000 tys. zł, w ramach priorytetu trzeciego – obiekty sakralne w kwocie 8500 tys. zł, w ramach priorytetu czwartego – obiekty mieszkalne i usługowe w kwocie 2500 tys. zł i wreszcie w ramach priorytetu piątego – kaplice grobowe, nagrobki, pomniki w kwocie1000 tys. zł.

Przedstawiony przez kancelarię projekt budżetu na 2021 r. przy rygorystycznym przestrzeganiu dyscypliny budżetowej i racjonalnym dysponowaniu środkami budżetowymi sprawi, że przyjęcie przez Sejm budżetu w proponowanej wysokości umożliwi realizację wszystkich zadań wspierających prezydenta RP w wykonywaniu przez niego konstytucyjnych i ustawowych kompetencji. Jeżeli pan przewodniczący by zezwolił, mógłbym przejść także do omówienia planu finansowego Centrum Obsługi KPRP na 2021 r.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, panie ministrze, proszę kontynuować.

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Dziękuję bardzo. Projekt planu finansowego na 2021 r. Centrum Obsługi KPRP, które jest jednostką sektora finansów publicznych działającą w formie instytucji gospodarki budżetowej, kształtuje się na następującym poziomie. Planowane przychody planowane są na poziomie 71 294 tys. zł, a koszty w wysokości 70 194 tys. zł.

Zaplanowano zwiększenie przychodów w stosunku do 2020 r. o kwotę 6622 tys. zł z przeznaczeniem na wyższe wartości kosztów w stosunku do 2020 r.: w pozycji Amortyzacja, co wynika z przewidywanych wyższych kosztów na skutek nabycia majątku trwałego w roku bieżącym oraz planowanego zwiększenia stanu środków trwałych w 2021 r. w związku z prowadzoną działalnością statutową; w pozycji Usługi obce w wyniku planowanych na 2021 r. inwestycji i remontów w obiektach KPRP oraz uwzględnienia prognozowanego wskaźnika średniorocznej dynamiki cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 101,8%; w pozycji Składki, co wynika z zaplanowania od miesiąca kwietnia 2021 r. wpłat pobieranych na PPK w wysokości 1,5% wynagrodzeń brutto, tj. kwoty 270 tys. zł wobec Centrum Obsługi.

Równocześnie nastąpił spadek składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę 18 tys. zł, który związany jest ze zmniejszeniem w 2020 r. składki na ubezpieczenia wypadkowe. Na 2021 r. zaplanowano zwiększenie środków na wydatki majątkowe w związku z planowanym w 2021 r. zakończeniem wdrażania systemu komunikacji oraz planowanymi nowymi inwestycjami i zakupami w celu zapewnienia sprawnego działania jednostki.

Dokonane zwiększenia w projekcie planu finansowego na 2021 r. w stosunku do 2020 r. po stronie przychodów i kosztów nie spowodowały pogorszenia planowanego wyniku finansowego Centrum Obsługi KPRP. W roku przyszłym zaplanowano zysk brutto w wysokości 1100 tys. zł.

Centrum Obsługi KPRP realizuje zadania publiczne na rzecz prezydenta oraz KPRP w szczególności w zakresie obsługi gospodarczej, techniczno-remontowej, teleinformatycznej, przeciwpożarowej, inwestycyjnej, porządkowej, usług wydawniczych i poligraficznych oraz obsługi recepcyjnej, transportowej, hotelarskiej, gastronomicznej, rekreacyjnej, gospodarki magazynowej i zaopatrzenia. Oprócz ww. działalności Centrum Obsługi świadczy również działalność dodatkową, w ramach której osiągane są przychody z tytułu działalności gospodarczej wykonywanej na rzecz innych podmiotów niż KPRP. Są to m.in. takie usługi, jak usługi hotelowe, gastronomiczne, wynajem sal konferencyjnych oraz wynajem powierzchni magazynowych.

Przedstawiając wybrane zagadnienia przyszłorocznego budżetu w części 01 oraz projekt planu finansowego Centrum Obsługi KPRP, uprzejmie proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie całości projektu budżetu KPRP na 2021 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie ministrze, dziękuję za bardzo szczegółowe przedstawienie projektu budżetu na przyszły rok w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP i planu finansowego Centrum Obsługi KPRP. Poproszę o przedstawienie koreferatu przez pana Piotra Uruskiego, ale ponieważ mam sygnały, że część posłów miała problem z zalogowaniem się, proszę jeszcze raz o sprawdzenie kworum i oddanie dowolnego głosu, żeby jeszcze raz zgłosić, którzy posłowie są obecni. Na początku były problemy, niektórzy posłowie nie mogli się zalogować. Umożliwimy im ponowne zalogowanie się.

Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników. Wygląda na to, że w tej chwili mamy 14 posłów, tak że kontynuujemy obrady. Tak, 14 potwierdziło. Kontynuujemy obrady. Proszę pana posła Uruskiego o zwięzłe przedstawienie koreferatu do projektu w części 01, przedstawionej przez pana ministra Muchę.

Poseł Piotr Uruski (PiS):

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dochody w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zaplanowano w wysokości 505 000 tys. zł, czyli jest to o 7% więcej niż w ustawie budżetowej na 2020 r. Wydatki zostały zaplanowane w kwocie 205 374 tys. zł, czyli jest to o 3% więcej niż w ustawie na 2020 r. Zasadnicza część wydat-

ków zrealizowana będzie w rozdziale 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa i wyniesie 150 200 tys. zł. W części 01 jest także zaplanowana dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa w kwocie 30 000 tys. zł, czyli w takiej samej kwocie jak w poprzednich latach. Na rzecz prezydenta i KPRP działa instytucja gospodarki budżetowej Centrum Obsługi KPRP. Według planu na 2021 r. przychody centrum mają wynieść 71 294 tys. zł, koszty to 70 194 tys. zł. Na koniec roku przewiduje się osiągnięcie zysku brutto w wysokości 1100 tys. zł. Konkludując, projekt budżetu na 2021 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zasługuje na przyjęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu posłowi za zwięzły koreferat. Czy przedstawiciele NIK chcieliby zabrać głos? Nie chcą. Czy ktoś z Ministerstwa Finansów chciałby zabrać głos? Nie ma. W takim razie otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w części 01? Proszę, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Panie ministrze, swoje wystąpienie rozpoczął pan od stwierdzenia, że projekt budżetu KPRP na 2021 r. jest oszczędny. Przede wszystkim muszę powiedzieć, że trudno zgodzić się z tą tezą, ponieważ takiemu stanowisku przeczą najważniejsze, ogólne liczby, które sam pan przedstawił.

Jakkolwiek by na to nie patrzeć, trzeba zwrócić uwagę, że cała część 01 – Kancelaria Prezydenta RP ma dynamikę wzrostu w stosunku do tego roku wynoszącą 103%. Gdy weźmie się dział 751, czyli *sensu stricto* KPRP, tam gdzie zgodnie z klasyfikacją są urzędy organów władzy państwowej, dynamika wzrasta do poziomu prawie 105%. Trudno więc mówić o oszczędności w sytuacji, kiedy jako państwo jesteśmy w trudnej sytuacji, mamy epidemię, zagrożenie poważnym kryzysem gospodarczym. W niektórych działach on już jest widoczny.

Państwu i panu ministrowi chcę przypomnieć to, co najbardziej nas niepokoi, czyli to, że jest to najdroższa kancelaria w historii RP i jest to najdroższy prezydent w historii RP. W stosunku do budżetu z 2014 r., który wynosił 168 000 tys. zł, dynamika wynosi 122%. To jest ogromna, a niczym nieuzasadniona dynamika. Wielokrotnie mówiłem już o tym, że w ostatnich latach kancelaria wykorzystywała każdą incydentalną okazję, najczęściej były to jakieś rocznice, do tego, żeby drastycznie podnosić wydatki KPRP, a w następnym roku nie zdejmować poziomu tych wydatków, tylko traktować je jak poziom dotychczasowy. W związku z tym trudno powiedzieć, że jesteście oszczędni. Powiedziałbym raczej, że jesteście rozrzutni.

Jak pytałem ostatnio panią minister, która była obecna na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, o średnie wynagrodzenie w KPRP, to średnio było to ponad 10 tys. zł. Trudno znaleźć w Polsce instytucję, w której średnia od szefa po sprzątaczkę wynosiłaby aż tak dużo. W związku z tym po wydarzeniach sierpniowych, kiedy to Polacy zostali zaskoczeni decyzją prezydenta, który podniósł wynagrodzenia pracowników kancelarii, jak podawały media, nawet o 2 tys. zł z wyrównaniem od początku roku, chciałem pana ministra zapytać, jakie będzie średnie wynagrodzenie w KPRP w przyszłym roku? Ponieważ jesteśmy na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, chciałem też oficjalnie spytać o to, jaka była skala tych podwyżek i ile polskiego podatnika kosztowało podwyższenie wynagrodzeń tuż po zaprzysiężeniu pana prezydenta z mocą wsteczną od 1 stycznia? Tyle.

Powiem jedno zdanie o Centrum Obsługi KPRP. Panie ministrze, pan również uczestniczył w naszych poprzednich posiedzeniach dotyczących budżetu Centrum Obsługi KPRP. Odnośnie do tego, co jest przez was przedstawiane, nasz kolejny zarzut jest taki, że nie spełnia to minimalnych standardów. Nie wiem, jaki poziom działalności gospodarczej mógłbym obrazić, mówiąc o PRL-owskich GS-ach. Tam dokumenty finansowe były przygotowane lepiej. Czy naprawdę nie można zrobić tego jak w części dotyczącej KPRP, czyli pokazywać metodą porównawczą, żebyśmy wiedzieli, jakie kwoty były w tym roku, a jakie planuje pan w przyszłym? To dość ważne.

Jeżeli większość przychodów to przychody pozostałe, i to bodajże w trzech pozycjach, bo to jest 80–90% kwot, które są tam zapisane, to, na Boga, któż może wiedzieć, czym

są u was przychody pozostałe? Trzeba to nazwać i opisać, a tego tam nie ma. Wydaje mi się jednak, że zarówno my, jak i społeczeństwo najbardziej zainteresowane jest ogromną skalą wydatków i wynagrodzeniami, które zbulwersowały w sierpniu całe społeczeństwo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciał zabrać głos? Nie widzę i nie słyszę zgłoszeń. Panie ministrze, czy chciał pan odnieść się i odpowiedzieć na pytania? Bardzo proszę.

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szanowny panie pośle, mam bardzo wiele sprostowań, uściśleń i wyjaśnień. Po pierwsze jeśli chodzi o ocenę gospodarki finansowej prowadzonej przez KPRP, mamy pozytywną coroczną ocenę ze strony Najwyższej Izby Kontroli. NIK przyjmując sprawozdania, jednoznacznie wskazuje, że jeżeli chodzi o część 01 budżetu – Kancelaria Prezydenta RP, ocena jest zawsze pozytywna, bez zastrzeżeń. NIK nie wskazuje na żadne zastrzeżenia czy uwagi dotyczące rzetelności, a także zachowania tych zasobów, o których mówiłem, w szczególności oszczędnego gospodarowania.

Pan poseł nie raczył zwrócić uwagi na część wystąpienia, w którym bardzo wyraźnie wskazywaliśmy, że wzrost wydatków uwarunkowany jest większymi wydatkami na remonty, zwiększeniem wydatków majątkowych albo jest skutkiem związanym z wejściem w życie przepisów odnoszących się do KPRP, dotyczących pracowniczych programów kapitałowych. To stąd mamy zwiększenie wydatków: z konieczności dysponowania przez KPRP takimi obiektami, jak Pałac Prezydencki, rezydencja Belweder, rezydencja Promnik. Są także obiekty niezabytkowe, które znajdują się w dyspozycji KPRP. Takie pozycje mogę szczegółowo podawać. Jest to m.in. przebudowa dachu Pałacu Prezydenckiego, przebudowa systemu przeciwpożarowego Pałacu Prezydenckiego, modernizacja instalacji wentylacji i klimatyzacji pomieszczeń Pałacu Prezydenckiego. Określone wydatki, nie tylko inwestycyjne, ale także wydatki remontowe, które składają się na kwotę 4798 tys. zł, o której mówiłem.

Jeżeli natomiast chodzi o fundusz wynagrodzeń, to nie polega na prawdzie stwierdzenie, jakoby kancelaria nie prowadziła racjonalnej i oszczędnej gospodarki budżetowej. Oczywiście prowadzi ją. Jeżeli chodzi o obiekty kancelarii, zwłaszcza zabytkowe, wymagają one działań związanych z zachowaniem substancji związanych z utrzymaniem ich także dla wykonywania zadań pana prezydenta i obsługi przez KPRP.

Co do kwestii związanych z wydatkami w ujęciu rok do roku, to w roku kolejnym zaplanowaliśmy zmniejszenie wydatków na skutek analizy zaplanowanych zadań i środków niezbędnych do realizacji w takich zakresach, jak wynagrodzenia bezosobowe, honoraria, różne opłaty i składki, szkolenia, wyjazdy zagraniczne oraz pozostałych wydatków w ramach § 4: 4 tys. zł. Mamy więc działania, które powodują ograniczenie wydatków, natomiast nie zgodzę się z panem posłem, że wydatki, które polegają na niezbędnych remontach, pracach i wydatkach inwestycyjnych, czy np. likwidacja barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych, są wydatkami, które są niecelowe, niezasadne albo których nie powinniśmy ponosić.

Odnosząc się jednym zdaniem do dyskusji historycznej. Jeżeli w swojej wypowiedzi pan poseł raczy nazywać np. obchodzenie przez całe polskie społeczeństwo jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości, tu cytat: „jakimiś wydarzeniami historycznymi”, to moja niezgoda na tego rodzaju ocenę będzie fundamentalna. Mamy sytuację taką, że jako pokolenie mamy ogromny zaszczyt żyć w tym okresie i w tych czasach, kiedy świętujemy 100-lecie odzyskania niepodległości RP. Działania te, także związane z aktywnością KPRP, jeżeli chodzi o szeroko rozumiane obchody stulecia odzyskania niepodległości, rozpoczęły się w 2018 r. I tak, wiązało się to z określonymi wydatkami publicznymi.

Proszę zwrócić uwagę na to, że już w dwudziestoleciu międzywojennym dla uczczenia 10-lecia odzyskania niepodległości nasi przodkowie czynili ogromne wydatki, chcąc oddać dumę z tego, że w 1918 r. odrodziło się polskie państwo. Tutaj więc także będziemy

w sporze. Wydatki w tej sferze, które były związane z rozszerzonymi obchodami stulecia, bo mówimy też o kształtowaniu granic RP do 1921 r. czy chociażby o setnej rocznicy powstania śląskiego, moim zdaniem są uzasadnione i potrzebne. Są one związane także ze sferą tych aktywności, które prowadzone są przez KPRP.

Panie pośle, jeżeli chodzi o wzrost wydatków w sferze wynagrodzeń w 2020 r. wobec 2019 r., jest to prosta konsekwencja ustawy budżetowej. Sejm RP przyjął ustawę budżetową. Ustawa budżetowa zakładała sześcioprocentowy wzrost wynagrodzeń w sferze administracji publicznej. Wzrost wynagrodzeń objął całą tę sferę, objął pracowników urzędów państwowych, w szczególności takich jak pracownicy KPRP. Nie było więc żadnego zaskoczenia. Nie można budować tego rodzaju komentarzy. Mamy sytuację wykonania przepisów ustawy budżetowej i nastąpił sześcioprocentowy wzrost, oczywiście, tak jak pan powiedział, z uwzględnieniem tego, że zmiany te dotyczyły okresu od 1 stycznia.

Natomiast co do danych dotyczących średniego wynagrodzenia, które pan podawał, proszę zwrócić uwagę, że podawane przez pana średnie wynagrodzenie to było wynagrodzenie, które uwzględnia także dodatkowe wynagrodzenie roczne. Według danych, które były państwu przedstawiane, dla 2019 r. w przypadku średniego wynagrodzenia całkowitego kwota ta była niższa niż 10 tys. zł, bo było to 9619,82 zł. Natomiast średnie wynagrodzenie całkowite z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym dawało 10 234,14 zł. Informuję pana posła, że według danych, którymi dysponuję, według stanu na 30 września tego roku, średnia wysokość wynagrodzenia w KPRP zmalała i średnie wynagrodzenie całkowite wynosi 8931,6 zł.

Są to oczywiście godziwe wynagrodzenia, natomiast proszę wziąć pod uwagę, że mówimy o wykonywaniu zadań i obowiązków przez pracowników bardzo wysoko wykwalifikowanych na potrzeby obsługi działalności urzędu, który jest aparatem pomocniczym prezydenta RP, głowy państwa polskiego. Nie ulega wątpliwości, że Polacy oczekują, że będzie to praca, która będzie wykonywana według wszelkich reguł profesjonalizmu. Są to zadania bardzo odpowiedzialne i ważne.

Mówiłem o kwestii wszystkich aktywności pana prezydenta w sferze polityki krajowej i polityki zagranicznej, działalności legislacyjnej, wszystkich spotkań i tych elementów, które są związane z bieżącą działalnością KPRP. Stąd planowany na 2021 r. budżet kancelarii jest oszczędny. Wzrost wydatków, który został przez nas wskazany, jest uzasadniony, natomiast w tej sferze, w której możemy ograniczać wydatki w zakresie wydatków bieżących, takie ograniczenie następuje.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię porównania budżetów rok do roku, to prowadzimy niejako historyczną dyskusję, bo mogę zajmować Komisji bardzo dużo czasu i uzasadniać, dlaczego w 2018 r. w związku ze stuleciem nastąpiło pewne zwiększenie budżetu kancelarii. Długo możemy rozmawiać o aktywnościach, które podjął pan prezydent od początku drugiej kadencji. Chodzi chociażby o powstanie Biura Interwencyjnej Pomocy Prawnej, kwestie związane z biurem Polonii i Polaków na Wschodzie czy inne aktywności pana prezydenta, które były pewnym novum w stosunku do jego poprzednika.

Panie pośle, dzisiaj można powiedzieć, że spointowaniem całej dyskusji na temat aktywności pana prezydenta były wybory prezydenckie w 2020 r. Społeczeństwo, naród, suweren bardzo zdecydowanie wypowiedział się na temat tego, jak ocenia funkcjonowanie pana prezydenta, a pośrednio także, jak ocenia wspierający go aparat. Ta ocena jest jednoznacznie bardzo pozytywna, stąd nie podzielam krytycznych uwag, które były w wystąpieniu pana posła, a wskazuję, że jeżeli chodzi o wszelkie zasady gospodarki budżetowej zgodne z przepisami ustawy o finansach publicznych, są one przez nas zachowywane. Przede wszystkim kierujemy się zasadą oszczędnego gospodarowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pan przewodniczący Urbaniak. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, bardzo mi przykro, bo jesteśmy na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, która zgodnie z procedurą zajmuje się budżetem KPRP, a nie działalnością prezydenta. Bardzo dużo pan

mówił o historii. Na taką debatę moglibyśmy się umówić, ale myślę, że w innym miejscu i z innej okazji, bo to jest zupełnie inna kwestia, że pan prezydent lubi żołnierzy wyklętych, a nie lubi AK-owców, że wy kochacie powstanie warszawskie, bo zostało przegrane, a o wielkopolskim, które zostało wygrane, ni słowa w KPRP nie będzie można usłyszeć.

Chciałem rozmawiać o liczbach, a pan do tych liczb się nie odnosi. W sytuacji pandemii trudno mówić o tym, że macie oszczędny budżet, jeżeli dynamika wzrostu wynosi 103%, a od początku prezydentury Andrzeja Dudy dynamika wynosi 122%. Pan jest oderwany od rzeczywistości. Polacy mają w oczach kryzys gospodarczy. Polacy oszczędzają, a wy zwiększacie sobie budżet. Pan usprawiedliwia…

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Remonty czy inwestycje?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie ministrze, dobrze by było, gdyby mi pan nie przerywał. O remontach będę jeszcze mówił. Mówiłem o wynagrodzeniach, które sobie podwyższacie, o zdarzeniu, które miało miejsce w sierpniu. Tuż po zaprzysiężeniu pan prezydent nagle sobie przypomniał, że ma pracowników kancelarii i podniósł wynagrodzenia z wyrównaniem od stycznia. Chciałem przypomnieć, że w sierpniu pandemia już była. To było bulwersujące, a pan tę kwestię zupełnie pominął, mówiąc, że Sejm zatwierdził wam budżet. Wszyscy oszczędzali, a wy mieliście zatwierdzony budżet? Panie ministrze, pan tłumaczył to tak, że to już było. Przepraszam, ale jakie są średnie wynagrodzenia? Pan uważa, że 2 tys. zł podwyżki miesięcznej mieści się w sześcioprocentowym wzroście wynagrodzenia? To wy zarabiacie średnio ponad 33 tys. zł? To są liczby, wyliczenia. Naprawdę nie mówimy dzisiaj o historii, o stosunku do AK, do powstania warszawskiego, tylko mówimy o liczbach.

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, będę bardzo prosił o możliwość odniesienia się.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tylko wydajecie i wydajecie. Dużą dynamikę wzrostów w KPRP usprawiedliwia pan kwestią taką, że macie wydatki majątkowe. Pan długo i ładnie wymieniał i ma pan tam napisane, że trzeba wymienić dach, wentylację, ogrzewanie itd. Z nieruchomości, które są w zarządzie KPRP, można odnieść wrażenie, że mamy 1945 r., właśnie skończyło się ostatnie bombardowanie i wszystko musicie remontować. Co działo się do tej pory?

A wydatki dotyczące rocznic? Panie ministrze, nie stawiam zarzutu, że były wydatki na różne rocznice. Tak pan próbuje zinterpretować moją wypowiedź. Mówię o tym, że gdy przyszedł 2018 r. i stulecie odzyskania niepodległości, różnie można było oceniać, jak wam wyszło czczenie odzyskania niepodległości. Drastycznie zwiększyliście budżet KPRP. W kolejnym roku nie było już obniżki. Nie było już stulecia, a to, co było w 2018 r., przyjęliście jako standard i poziom wyjścia. Stulecie odzyskania niepodległości będziecie obchodzić non stop, dopóki Andrzej Duda będzie prezydentem, dorzucicie do tego zjednoczenie ziem polskim, przyłączenie Śląska, przyłączenie Wielkopolski itd. itd.

Co roku macie powód do tego, żeby zwiększać budżet. O to chodzi. Nie o to, że macie jakieś eventy, zdarzenia i że czcicie pewne rocznice. Tak należy robić. Tylko że rocznice mijają, a wy pieniędzy w budżecie nie zmniejszacie. Stąd dynamika 122%. Co tu mówić o oszczędności. Jesteście rozrzutni jak nikt do tej pory w Kancelarii Prezydenta. Rozrzutni i oderwani od rzeczywistości. W sierpniu, gdy dla pracowników kancelarii zarządzono podwyżki z wyrównaniem od stycznia, w Polsce była pandemia, przedsiębiorcy w Polsce mieli kłopoty gospodarcze, pracownicy drżeli o to, czy nadal będą mieli miejsca pracy, a wy wyciągnęliście sobie z wyrównaniem od stycznia po 2 tys. zł.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, prosiłbym o to, żeby się nie powtarzać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, pan minister chętnie opowiadał o historii, o tym, że jest patriotą, a nie o pieniądzach.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, to proszę pozwolić odnieść się panu ministrowi i odpowiedzieć. Też chciałem jeszcze zabrać głos, a zaczynamy powtarzać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze. Chciał pan się odnieść.

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, w wypowiedzi pana posła Urbaniaka było bardzo wiele słów, a bardzo mało treści i bardzo wiele nieprawd. Jest potrzeba licznych sprostowań. Jeżeli chodzi o liczby, do których pan poseł się nie odnosił, powtórzę. Jeżeli chodzi o projekt ustawy budżetowej na 2021 r., nie następuje żadna zmiana, jeżeli chodzi o wzrost funduszu wynagrodzeń. Nie ma zmiany, czyli fundusz nie ulega żadnemu podwyższeniu.

Po drugie, jeżeli chodzi o zmianę, która nastąpiła: żadne podwyżki po 2 tys. zł, żadna średnia, to są absolutnie nieprawdziwe dane. Podawaliśmy te dane. Przed chwilą publicznie mówiłem panu posłowi o tym, że jeżeli spojrzymy na średnie wynagrodzenie, całkowite czy średnie wynagrodzenie całkowite z uwzględnieniem dodatkowego wynagrodzenia rocznego, okaże się, że według stanu na koniec września liczby te spadły. Mówimy o wielkościach rzędu 8 tys. zł. To są kwoty dotyczące średniego wynagrodzenia całkowitego.

Jeżeli chodzi o budżet kancelarii w ujęciu wieloletnim, pan poseł nie pamięta dyskusji, w których brał udział. Budżet w 2019 r. był niższy od budżetu na 2018 r. W 2020 r. był niższy niż w 2019 r., czyli następowało ograniczanie wydatków budżetu kancelarii, następował spadek tych wydatków.

Jeżeli natomiast chodzi o omawiany teraz przez nas na posiedzeniu projekt ustawy budżetowej na 2021 r., tutaj faktycznie następuje zmiana, ale zmiana ta nie dotyczy żadnej rzekomej rozrzutności, żadnych wydatków, które nie byłyby szczegółowo przez nas opisane i podawane. To jest to, o czym pan z niechęcią słuchał, jeżeli chodzi o wydatki, konkretne tytuły inwestycyjne, właśnie w zakresie remontów. Mówiłem o tym bardzo wyraźnie. Nie będę powtarzał tych danych, natomiast główne liczby były przez nas podawane.

Trzy główne przyczyny zwiększenia budżetu to: zwiększone remonty na kwotę ponad 4000 tys. zł, zwiększone wydatki inwestycyjne na kwotę prawie 2000 tys. zł, a także objęcie pracowników kancelarii tym skutkiem od kwietnia 2021 r., jeżeli chodzi o obowiązkową składkę na pracownicze programy kapitałowe. Tak jak wskazywałem, mówiąc także o ograniczeniu wydatków osobowych, mamy oszczędności w innych sferach, natomiast *per saldo* następuje niewielkie zwiększenie.

Jest pytanie do Wysokiej Komisji. Czy chcecie państwo, żeby siedziba prezydenta RP, taka historyczna i zabytkowa substancja jak Pałac Prezydencki, rezydencja Belweder czy rezydencja Promnik, była remontowana w zakresie niezbędnych i koniecznych wydatków i była utrzymywana w należytym stanie? To są te dane i informacje, które pana posła Urbaniaka nudzą, ale wynikają ze wskazań, z przeglądów budowlanych, z przeglądu Prawa budowlanego, z przepisów ustawy o ochronie zabytków. Jestem przekonany, że większość Wysokiej Komisji uzna zasadność i celowość tego rodzaju wydatków, które, jak mówiłem, są wielokrotnie weryfikowane i sprawdzane także przez NIK.

Podwyżka 6%? Panie pośle, jest ustawa budżetowa. Ustawa budżetowa przewiduje tego rodzaju podwyżkę i w ramach sześcioprocentowego wzrostu funduszu wynagrodzeń, który następował, wykonywane były korekty wynagrodzeń pracowników w całej sferze sektora administracji publicznej.

Jeżeli natomiast mówimy o polskiej gospodarce, to proszę zwrócić uwagę, że mógłbym mówić bardzo obszernie czy to o podatku solidarnościowym, czy o kwestiach związanych z zaangażowaniem prezydenta RP przez cały 2020 r. w kwestię związaną z kolejnymi tarczami antykryzysowymi, mógłbym bardzo długo i obszernie mówić o 140 000 000 tys. zł, które zostały skierowane przez polski rząd we współdziałaniu z prezydentem RP na to, żeby ratować miliony miejsc pracy, na to, żeby w trudnych czasach pandemii i koronawirusa polscy

przedsiębiorcy mogli funkcjonować jak najlepiej. Ta aktywność pana prezydenta była prowadzona przez cały ten rok. Myślę, że i państwo mają tę wiedzę, i opinia publiczna, i pan poseł także.

Jeżeli natomiast mówi pan o wydatkach na remonty i inwestycje, to oświecę pana, że te wydatki będą dotyczyły także wykonania robót budowlanych. Będą to środki, które są wydatkowane na polskim rynku i które będą realizowane, jeżeli chodzi o przedsięwzięcia budowlane – mam nadzieję, że także przez polskie firmy. Akurat branża remontowo-budowlana także jest elementem szeroko rozumianych działań gospodarczych, które są pobudzane w ramach działalności państwa. Zgłaszany przez pana postulat tego rodzaju, że nie należy prowadzić remontów, czy nie należy prowadzić inwestycji albo w ogóle należy zaniechać jakichkolwiek tego rodzaju aktywności, nie jest więc racjonalny z dwóch przyczyn.

Pierwsza przyczyna jest taka, że uniemożliwiałoby to godne wykonywanie obowiązków, które są przypisane prezydentowi i KPRP. Z drugiej strony nie jest to racjonalny postulat, bo trzeba działać w taki sposób, żeby oszczędzać, tak jak my oszczędzamy np. na wydatkach osobowych. Nie można zaniechać koniecznych remontów czy inwestycji budowlanych tylko dlatego, że pan ma takie wyobrażenie na temat koniecznych działań. Mówię to z całym szacunkiem dla pana posła.

Przykro mi, że dyskusja ma charakter tak polemiczny, bo z chęcią odnoszę się do wszystkich liczb i wszelkich danych, które są przez nas wskazywane, natomiast zapewniam o tym, że jeżeli chodzi o gospodarowanie publicznym pieniądzem, to jest to szczególną troską KPRP, żeby politykę budżetową prowadzić maksymalnie oszczędnie. Na co dzień to czynimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Chciałbym zakończyć tę dyskusję. Panie przewodniczący, myślę, że ciągle powtarzamy te same argumenty. Przypominam, że dyskusja na ten temat była już prowadzona przy poprzednim budżecie, kiedy mówiliśmy o tym, że program „Niepodległa" obejmuje lata 2018–2021 i że rocznice, jako jeden z elementów, o których mówił pan minister, są chyba najbardziej oczekiwaną aktywnością pana prezydenta z tym związaną.

Co do powstań, o których mówił pan przewodniczący poseł, absolutnie nie mogę się zgodzić z tym, że jedne rocznice są przez pana prezydenta akceptowane, a inne nie. To po prostu jest nieprawda. Rok 2020 to chociażby powrót Pomorza, z którego pochodzę, do Rzeczypospolitej, setna rocznica szkoły morskiej, która rozpoczęła swoją działalność w Tczewie, gdzie mam przyjemność mieszkać. Tych rocznic jest całe mnóstwo i w przyszłym roku też będą kontynuowane. Szkoda więc dalej rozwijać ten temat, bo widzę, że strony mają… Pan minister przedstawia to, co jest w budżecie, pan poseł to kwestionuje. Musimy to rozstrzygnąć w budżecie.

Chciałbym, żeby aktywność pana przewodniczącego była również w sytuacji, kiedy będziemy omawiali Kancelarię Senatu, gdzie w jednym roku mamy siedemnastoprocentowy wzrost planowanych wydatków. Pan przewodniczący jest oburzony, że w ciągu pięciu lat w KPRP jest wzrost wydatków o 22%. Trzeba więc też porównywać to do innych kancelarii czy instytucji państwowych, które będziemy omawiali. Chciałbym zakończyć tę… Bardzo proszę, ale króciutko, bo moim zdaniem polemika nie zmierza już do wyjaśnienia wątpliwości, które… Jeżeli pan poseł je ma, to, jak rozumiem, możne je mieć.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Co nie zmienia faktu, panie przewodniczący, że jesteśmy na posiedzeniu komisji sejmowej, gdzie jest miejsce na to, żeby do końca wyczerpać temat. Nie mogę sobie pozwolić na sformułowania ze strony pana ministra o tym, że nie mówię prawdy. Co prawda pan minister mówi tak pięknie po polsku, że to, co ja mówię, nie polega na prawdzie… Piękna polszczyzna.

Jeżeli pan pozwoli, chciałbym jednak odnieść się do liczb, o których mówi pan, że się ich trzyma. Jest ostatnia przedstawiona przez państwa tabelka w materiale część pierwsza – Kancelaria Prezydenta RP. Gdyby zwrócił pan uwagę na rozdział 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej pkt I – Wydatki bieżące i pkt 2 – Wynagrodze-

nia. W ostatniej rubryce ma pan 100,7%. Wynagrodzenia w przyszłym roku jednak wzrastają. Tu zwiększamy, tu zmniejszamy. Takie drobne manipulacje to, panie ministrze, nie z nami. Powiedział pan, że w przyszłym roku będą oszczędności na służbowych podróżach zagranicznych. Spójrzmy: oczywiście, będą. Wydatki na podróże zagraniczne będą mniejsze o 5,8%. A krajowe? Krajowe będą droższe o 147,5%. To jest właśnie metoda waszej oszczędności. Tu oddacie złotówkę, tam zabierzecie milion. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że…

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę bardzo krótko do tych danych…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To proszę króciutko, żebyśmy już zakończyli tę polemikę.

Zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak powiedziałem, jeżeli chodzi o fundusz wynagrodzeń, nie ulega on żadnej zmianie. Kilkukrotnie mówiłem natomiast o środkach na PPK. Tutaj faktycznie mamy do czynienia z taką sytuacją, że przez objęcie tego obowiązku kwota ta będzie uwzględniona w pozycji budżetowej, którą wymienił pan poseł, czyli, powtarzam, będzie to konsekwencja PPK. Jest to kwestia związana z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym i pochodnymi od wynagrodzenia, które opierają się na bazie z 2020 r. Nie ma więc zwiększenia funduszu wynagrodzeń, tylko są dwa elementy: trzynastka na bazie z 2020 r., i to jest konsekwencja przepisów, i PPK.

Jeżeli chodzi o podróże krajowe, to życzmy sobie tego wszyscy, żeby krajowych podróży pana prezydenta w 2021 r. mogło być więcej niż w 2020 r., dlatego że trzeba, panie pośle, zwrócić uwagę na to, że sytuacja pandemiczna w różnych okresach tego roku bardzo mocno ograniczała, a nawet powodowała odwoływanie potencjalnie planowanych wizyt pana prezydenta. Chciałbym, by pan prezydent był tym prezydentem, który odwiedził każdy polski powiat, który cały czas był wśród Polaków i który jednym z wiodących znaków swojej prezydentury uczynił właśnie to, że jest dostępny w powiatach. Takie założenie też jest wpisane w ten budżet, tak jak to było od 2015 r.

Chcemy, żeby w 2021 r. krajowych wizyt było więcej. Zwiększenie wydatków jest rzeczą naturalną także na tle porównawczym. Rok 2020 był znaczącym ograniczeniem krajowych wizyt pana prezydenta, związanym z sytuacją pandemiczną. Uważam, że tę sytuację w przyszłym roku uda nam się w znaczącym stopniu odmienić.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że PPK będą elementem wszystkich części budżetu, które będziemy omawiać. One wszędzie wpływają na wzrost. Zamykam dyskusję. Czy są uwagi do projektu budżetu KPRP wraz z planem finansowym Centrum Obsługi KPRP? Nie słyszę uwag, wobec tego informuję…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Uwagi do opinii. Jeżeli są uwagi, to ujmiemy je w protokole. Czy są uwagi?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To będzie w trakcie głosowania po zakończeniu wszystkich części. Na tym etapie pytam o uwagi. Dziękuję bardzo. Chciałbym jeszcze tylko przeczytać, że Biuro Analiz Sejmowych w swojej opinii z 15 października 2020 r. do części projektu budżetu 01… Nie będę przytaczał całej, tylko konkluzję o tym, że budżet na 2021 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zasługuje na przyjęcie.

Informuję, że przyjęcie opinii Komisji nastąpi po rozpatrzeniu przez Komisję wszystkich części, a więc na koniec posiedzenia. Jeszcze raz powtarzam, że nie wiem, czy będzie

to dzisiaj, czy jutro. To zależy od tego, jaki będzie przebieg na sali obrad. W tej chwili trwa jeszcze dyskusja nad sprawozdaniem Komisji.

W takim razie przechodzimy do części 02 projektu budżetu na 2021 r. – Kancelaria Sejmu. Witam panią minister Agnieszkę Kaczmarską, szefową Kancelarii Sejmu, wraz ze współpracownikami. Poproszę panią minister o przedstawienie projektu budżetu w części 02 – Kancelaria Sejmu. Proszę się zalogować pastylką, przyłożyć ją z boku i wtedy zabrać głos. Proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt budżetu w części 02 – Kancelaria Sejmu na 2021 r. obejmuje prognozę dochodów i plan wydatków związanych z funkcjonowaniem Sejmu, jego organów oraz Kancelarii Sejmu. Projekt zakłada dochody na poziomie 2626 tys. zł oraz wydatki w wysokości 529 069 tys. zł.

Prognoza dochodów na 2021 r. została oszacowana w wysokości niższej o 1353 tys. zł, niż zaplanowano na rok obecny, głównie z uwagi na zakończenie większości rozliczeń VIII kadencji Sejmu, ale także z uwagi na zauważalny już w tym roku, a więc również przewidywalny w roku przyszłym, spadek wpływów z usług gastronomicznych na skutek epidemii COVID-19. Prognozowane źródła dochodów to głównie wpływy z usług wynoszące 2162 tys. zł, w tym wpływy z usług gastronomicznych wynoszące 2000 tys. zł, wpływy ze sprzedaży wyrobów wynoszące 130 tys. zł, głównie publikacje własne, wpływy z rozliczeń lub zwrotów z lat ubiegłych wynoszące 200 tys. zł, najem i dzierżawa składników majątkowych wynoszące 111 tys. zł.

Wydatki Kancelarii Sejmu na 2021 r. zaplanowano w kwocie 529 069 tys. zł, czyli w kwocie niższej niż w 2020 r. o 28 466 tys. zł. Oznacza to 94,9% planu roku bieżącego. Wydatki w grupach paragrafów klasyfikacji budżetowej przedstawiają się następująco. Świadczenia na rzecz osób fizycznych planowane na podstawie aktualnych obowiązujących przepisów i limitów wyniosą 105 235 tys. zł. Wzrosną one w stosunku do ustawy budżetowej na 2020 r. o 1,1%. Wzrost spowodowany jest m.in. koniecznością wypłaty w 2021 r. tzw. trzynastki pracownikom biur poselskich za 12 miesięcy 2020 r. Wydatki bieżące oszacowano na kwotę 388 610 tys. zł. Jest to wzrost o 1% w porównaniu do roku bieżącego.

Należy zauważyć, że do projektu budżetu na 2021 r. po raz pierwszy wprowadzono PPK, czyli dobrowolny system długoterminowego oszczędzania emerytalnego. Ustawa z dnia 4 października 2018 roku o pracowniczych planach kapitałowych wprowadza od 1 stycznia 2021 r. dla jednostek sektora finansów publicznych, w tym dla Kancelarii Sejmu, obowiązek prowadzenia PPK. Składki finansowane będą przez pracownika w 2% oraz przez pracodawcę w 1,5%. W projekcie na ten cel zabezpieczono kwotę 2725 tys. zł.

Według przedstawionego państwu projektu budżetu Kancelarii Sejmu na przyszły rok wynagrodzenia osobowe pracowników i uposażenia poselskie są na niższym poziomie i wynoszą 98,7% obecnego roku. Spowodowane jest to brakiem wydatków związanych ze zmianą kadencji, które ponosiliśmy na początku tego roku. Wydatki na uposażenia Straży Marszałkowskiej zaplanowane są na tym samym poziomie.

W projekcie budżetu Kancelarii Sejmu rosną wydatki na zakup materiałów i wyposażenia – o 1236 tys. zł, energii – o 896 tys. zł, usług telekomunikacyjnych – o 650 tys. zł, na tzw. usługi pozostałe – o 4984 tys. zł. Są to usługi pocztowe, poligraficzne, komputerowe, gospodarcze, a także na zakwaterowanie posłów – o 812 tys. zł oraz na składki płacone do organizacji międzynarodowych – łącznie o 106 tys. zł. Na poziomie roku bieżącego utrzymano m.in. wydatki na wynagrodzenia bezosobowe, podróże służbowe, krajowe i zagraniczne, opłaty za administrowanie i czynsze za budynki, lokale i pomieszczenia garażowe.

Zaplanowano niższe niż w roku obecnym wydatki m.in. na zakup żywności – o 700 tys. zł, na zakup usług remontowych – o 814 tys. zł i na usługi remontowo-konserwatorskie dotyczące obiektów zabytkowych pozostających w zarządzie Kancelarii Sejmu – o 2225 tys. zł, na honoraria – o 535 tys. zł oraz na zakup sprzętu i uzbrojenia – o 100 tys. zł.

Wydatki majątkowe zaplanowane na kwotę 35 224 tys. zł w porównaniu do 2020 r. maleją o 33 609 tys. zł i stanowiącą 51,2% planu wydatków na zadania inwestycyjne roku bieżącego. W 2021 r. najwyższe wydatki na zadania inwestycyjne o charakterze budowlanym przewiduje się m.in. na budowę instalacji wentylacji i klimatyzacji wraz z modernizacją i instalacją teletechnicznych i audiowizualnych oraz pozostałych instalacji w budynku G – 3400 tys. zł; na wykonanie projektu wielobranżowego pod nazwą budowa instalacji wentylacji mechanicznej, klimatyzacji systemu BMS oraz przebudowa pomieszczeń w budynkach K i J – 2500 tys. zł; na budowę zintegrowanego systemu obrony umożliwiającego integrację i wspólne zarządzanie systemami ochrony – 1500 tys. zł; na budowę budynku do kontroli biochemicznej, w tym zakresie tylko dokumentacja i raporty budowlane to 1000 tys. zł; na wykonanie nowych układów automatyki BMS z modernizacją, połączeniem istniejących układów automatyki budynkowej do sieciowego systemu wraz z utworzeniem nowych grafik umożliwiających sterowanie i monitorowanie wybranych instalacji w budynkach Kancelarii Sejmu – 500 tys. zł; na rozbudowę systemu alarmu pożarowego – 450 tys. zł.

Wydatki na zakupy inwestycyjne ujęte w projekcie budżetu to zakupy związane z informatyzacją za 8400 tys. zł, środki transportu za 1160 tys. zł, sprzęt techniczny za 13 860 tys. zł, w tym kontynuacja przebudowy/rozbudowy systemu obsługi głosowań, modernizacja instalacji technicznych i audiowizualnych w budynku G, modernizacja systemów technicznych służących do zarządzania salami w budynku B, C, D i F, zakup niszczarki do makulatury, systemy zabezpieczeń i monitoringu za 530 tys. zł, tj. m.in. zakup skanera RTG do kontroli pirotechnicznej, skanera do detekcji płynów łatwopalnych i wybuchowych, komory laminarnej, pirotechnicznego manipulatora teleskopowego. Szczegółowa specyfikacja wydatków została zawarta w przedłożonym Wysokiej Komisji opracowaniu: „Kancelaria Sejmu, projekt budżetu na 2021 r.". Dziękuję serdecznie. Czekam na pytania. Chętnie na nie odpowiemy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, pani minister. Poproszę pana posła Tomasza Rzymkowskiego o przedstawienie koreferatu do prezentacji pani minister.

Poseł Tomasz Rzymkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowna pani minister, projekt budżetu państwa na 2021 r. w części drugiej – Kancelaria Sejmu zasługuje na przyjęcie. Dochody w zaplanowanej w nim kwocie stanowią 66% planu na rok bieżący, a jednocześnie będą one zaledwie o 5,5% niższe od planu wynikającego z noweli tegorocznego budżetu. Poziom dochodów w Kancelarii Sejmu w 2021 r. będzie przy tym wyższy niż osiągany w latach 2000–2017. Wydatki Kancelarii Sejmu przyjęto na poziomie stanowiącym 94,9% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2020 r. oraz w kwocie o 1,8% wyższej niż w noweli budżetowej, co przy identycznym wskaźniku inflacji oznacza brak ich wzrostu realnego.

Na poziom wydatków w 2021 r. wpływ ma zmniejszenie wydatków majątkowych, ujęcie nowej pozycji wynikające z obowiązków tworzenia PPK, a także ograniczenie tam, gdzie to możliwe, wzrostu innych wydatków, w tym m.in. poprzez zamrożenie wynagrodzeń osobowych pracowników i uposażeń. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedłożony projekt w dziale 01 – Kancelaria Sejmu opiniuję pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu posłowi za koreferat. Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów? Też nie słyszę. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Urbaniak, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pani minister, pani co prawda nie było, ale zacznę od pochwały. Można mieć oszczędny budżet? Można. Wtedy dynamika jest mniejsza niż 100%. Tak to wygląda. Co więcej, gdy mówimy o PPK,

to tutaj rzeczywiście są wydatki, a w Kancelarii Prezydenta RP w pozycji 13 było zero, tak że dziwię się, że tam wzrost wynagrodzeń uzasadnia się tym, że pieniądze trzeba zarezerwować na PPK. To jest najważniejsze.

Mam kilka pytań. Pewnie dotarło do pani minister, że było poważne zamieszanie na posiedzeniu Komisji Finansów, bodajże w zeszłym tygodniu, związane z możliwością zdalnego zabierania głosu podczas obrad komisji. Okazało się, że jest bardzo wąskie gardło dotyczące liczby osób, które jednocześnie mogą online brać udział w posiedzeniach komisji. Dzisiaj zaczynamy serię posiedzeń różnych komisji dotyczących projektu budżetu na przyszły rok. Kiedy opinie z poszczególnych komisji spłyną do Komisji Finansów, będzie bardzo dużo chętnych do zabrania głosu. Pani minister zdaje sobie sprawę z tego, że są to poważne żniwa, że jest to ciężka robota, a w krótkim czasie skondensowanych jest dużo opinii. Wiem, że coś się w tej kwestii podobno poprawiło, co nie zmienia faktu, że rozpoczęcie dzisiejszego posiedzenia Komisji zaczęliśmy od tego, że gdy nie skończymy dzisiejszego posiedzenia Komisji przed głosowaniami, które są przewidziane, to mamy kłopot ze znalezieniem sali.

Po ponad półrocznym oswajaniu się z epidemią mam do pani minister prośbę, i to w najbliższym czasie, bo jest kłopot z posiedzeniami Komisji dotyczącymi budżetu, żeby kwestie informatyczne i lokalowe… Non stop mam wrażenie, że gdy jesteśmy fizycznie na posiedzeniu Komisji, to w tej sali albo dokładnie w sali wyżej. Wydaje się, że w tym budynku tak obszernych sal jest kilka. Jest więc gorąca prośba o to, żeby je też spróbować udostępnić. Nie mówię o tym, żebyśmy wracali do sali 304a, jeśli dobrze pamiętam numer, gdzie jest ciasno i będziemy sobie dość szczodrze rozdawać wirusa, ale żeby jednak spróbować znaleźć sale, w których można obradować.

Wracając, oprócz zupełnie podstawowych pytań… Nie wiem, który to jest budynek J, szczerze powiedziawszy. Na co dzień nie posługuję się tą…

P.o. dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To palarnia, tak? OK. Pani minister powiedziała natomiast o zmniejszeniu budżetu w zakresie wynagrodzeń osobowych i mówiła, że przyczyną tego zmniejszenia jest zmniejszenie wynagrodzeń dla posłów w związku z tym, że nie mamy zmiany kadencji. Nie mamy ekstrawydatków, więc ekstrawydatki zostały wykreślone i budżet wynagrodzeń spadł. Tylko że, jeśli dobrze to rozumiem, mamy sytuację taką, że w tej samej pozycji budżetowej mamy zarówno wynagrodzenia parlamentarzystów, jak i wynagrodzenia pracowników Kancelarii Sejmu.

W związku z tym, że jesteśmy na oficjalnym posiedzeniu oficjalnego organu, jakim jest Komisja, chciałbym, żeby ustosunkowała się pani do tego, jak wynagrodzenia pracowników Kancelarii Sejmu… Wiem, że w związku ze zmianami Straż Marszałkowska nie będzie miała żadnego uszczerbku. Chciałbym natomiast usłyszeć zapewnienie dotyczące pracowników Kancelarii Sejmu. To po pierwsze.

Pani minister, jeśli się widzimy, to w naturalny sposób jest to coraz rzadsze. To nie jest zarzut. Chciałbym więc wrócić do kwestii odebrania pracownikom 20-procentowego dodatku. To jest dość dziwne. Pani minister mnie zna. Cały czas przypominam, że Sejm RP jest władzą ustawodawczą i naszym zadaniem jest robić dobre prawo, a nie zajmować się bezpieczeństwem. Nie jesteśmy żadną służbą specjalną ani Wojskami Obrony Terytorialnej. Chciałbym, żeby pani minister wiedziała, że nadal pozostaję na stanowisku, że pracownicy nie zarabiają godnie, mimo że znam pani odpowiedź o tym, że zarabiają godnie.

Tak jak wielokrotnie mówiłem, nadal chciałbym, żeby najlepszy absolwent studiów marzył o tym, żeby trafić do pani do pracy, a nie gdzie indziej. To naprawdę nie jest argument, że kancelarie adwokackie w Warszawie dają najlepszym najlepsze pieniądze. Pani ma dać jeszcze większe, żeby trafiali tu ci najlepsi. To oni mają pomagać nam tworzyć prawo najlepsze z możliwych. To pracownicy sekretariatów, nie tylko z Biura Legislacyjnego, mają nam w tym pomagać. To mają być najlepsi z najlepszych.

Ktoś wymyślił jeszcze inną metodę: najlepszą motywacją jest wynagrodzenie. Pracujemy w mieście, w którym średnia płac mimo wszystko jest na drugim miejscu po Jastrzębiu-Zdroju, ale tam mamy tylko spółkę węglową, więc cały naród zrzuca się tam na średnie wynagrodzenie, dopłacając do górnictwa węgla kamiennego. Chciałbym więc, żeby kwestia odebrania pracownikom 25-procentowego została rozwiązana.

Jest jeszcze kwestia zupełnie organizacyjna. Kilka miesięcy temu, jak zaczęliśmy okres pandemii, był problem z dostaniem się do budynku U. Trzeba było przechodzić skomplikowaną ścieżką, jedyną, jaka jest. Chciałem zwrócić uwagę na to, że jest jeden strażnik i on wystarcza. Przez kilka miesięcy trzeba było biegać z góry na dół jednym korytarzem itd. Czy naprawdę dla pracowników Kancelarii Sejmu nie można było uruchomić więcej niż jednego wejścia? Nie wygląda to ładnie, kiedy pod Kancelarią Sejmu stoi długa kolejka i pracownicy zamiast pracować, czekają w kolejce, żeby dostać się do pracy. Nie widzę żadnych powodów do tego, żeby robić wąskie gardło dla pracowników Kancelarii Sejmu w zakresie dostania się do pracy.

Wiem, powie pani, że nie mamy tylu strażników, ilu by pani chciała. Mamy dużo więcej, niż było to w poprzednich kadencjach, a liczba pracowników Kancelarii Sejmu procentowo nie wzrosła tak bardzo jak strażników Straży Marszałkowskiej. Myślę, że, mówiąc kolokwialnym, zarządczym językiem, jest to kwestia do ogarnięcia i pracownicy mogliby dostawać się na miejsca swojej pracy w sposób taki, jak działo się to jeszcze niedawno. Myślę, że z najważniejszych rzeczy to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Informacyjnie powiem, że w związku z tym, że została ogłoszona przerwa w obradach do godz. 13:30, będziemy kontynuowali posiedzenie. Być może uda nam się zakończyć je w dniu dzisiejszym.

Pan przewodniczący Jarosław Urbaniak trochę poza budżetem mówi o funkcjonowaniu kancelarii. Miało być osobne posiedzenie na ten temat, w ramach prac poselskich, więc nie wiem, czy mamy omawiać to teraz, czy to posiedzenie jeszcze się odbędzie. Ze względów COVID-owych zostało ono… W tym czasie miałem akurat trzy posiedzenia komisji. To posiedzenie akurat zostało odwołane, chciałbym jednak, żebyśmy do niego wrócili. Jeżeli można, panie przewodniczący, wtedy omawialibyśmy sprawy związane właśnie z wchodzeniem do Sejmu itd., bo one nie są związane z budżetem. Panią minister poproszę o odpowiedź na pytanie, może poza tymi kwestiami funkcjonowania kancelarii, bo myślę, że one powinny być omówione osobno. Możemy tak przyjąć?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, sprawa wynagrodzeń pracowników kancelarii jest ściśle związana z budżetem.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Sprawa wynagrodzeń tak, ale mówię o tych wejściach, o czekaniu w kolejkach. To nie jest związane z budżetem.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Stanie w kolejkach, zasady bezpieczeństwa, wąskie gardło w postaci jednej bramki dla pracowników Kancelarii Sejmu? Pan przewodniczący ma oczywiście rację, że mieliśmy mieć posiedzenie tego dotyczące. Powiedziałem, że w naturalny sposób z panią minister spotykamy się coraz rzadziej ze względu na pandemię, a pracownicy codziennie stoją w kolejce. Z tego powodu pozwoliłem sobie na uwagę niedotyczącą bezpośrednio budżetu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Pani minister…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Proszę, aby tę kwestię dzisiaj poruszyć, żeby została szybciej rozwiązana. Nie widzę przyczyn ani budżetowych, ani kadrowych tego, żeby to nie funkcjonowało tak jak kiedyś.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Pani minister, jeżeli można prosić, to bardzo proszę zwięźle odnieść się do pytań i wątpliwości pana przewodniczącego.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję bardzo. Na wstępie chciałam panu przewodniczącemu Urbaniakowi podziękować za pochwałę. Takie słowa z pana ust to dla Kancelarii Sejmu prawdziwe wyróżnienie. Miło je słyszeć. Kolejna sprawa jest taka, że w związku z pandemią od wielu miesięcy mamy zdalny tryb posiedzenia Sejmu i komisji. Ośrodek Informatyki praktycznie codziennie pracuje nad udoskonaleniem systemu do głosowań na zdalnych posiedzeniach.

Pragnę zauważyć, że system, na którym pracujemy obecnie, jest dziełem wyłącznie pracowników, pod przewodnictwem pana dyrektora Jabłońskiego. To nasi pracownicy osobiście stworzyli ten system. Warto to podkreślić. Bardzo za to dziękuję. Codziennie pracownicy pracują nad tym, żeby państwu pracowało się lepiej, bardziej komfortowo.

Na pewno wszyscy parlamentarzyści zauważają pewne zmiany, które zachodzą na przestrzeni miesięcy. W chwili obecnej faktycznie mamy tylko trzy sale dostosowane do posiedzeń komisji w trybie zdalnym. Jest to spowodowane m.in. liczbą pracowników, ponieważ mamy określoną liczbę pracowników Ośrodka Informatyki. W chwili obecnej pan dyrektor przeszkala pracowników Biura Komisji Sejmowych, żeby można było uruchomić kolejne sale na potrzeby posiedzeń komisji, żeby funkcję Ośrodka Informatyki przejęło Biuro Komisji Sejmowych. Mam więc nadzieję, że wkrótce uda nam się usprawnić to tak, żeby mieli państwo większy komfort. Czy pan dyrektor chciałby dodać coś merytorycznego w tej kwestii?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Ośrodka Informatyki Kancelarii Sejmu Zbigniew Jabłoński:

Pan przewodniczący poruszył tak naprawdę dwa tematy. Jeden, który wyczerpała już pani minister, to temat ludzi, których jest za mało. Proszę zobaczyć, w tej chwili w tym pomieszczeniu siedzą cztery osoby. W Ośrodku Informatyki do obsługi tego rodzaju wydarzeń jest w sumie dziewięć osób. Przy trwającym posiedzeniu Sejmu praktycznie nie ma żadnej fizycznej możliwości uruchomienia gdzieś równolegle większej liczby posiedzeń komisji, niż prowadzimy. Proszę wierzyć, te trzy równoczesne posiedzenia są uruchomione naprawdę olbrzymim wysiłkiem ludzi.

Jest natomiast jeszcze druga kwestia, czyli możliwość zapraszania na posiedzenia komisji wielu osób jednocześnie. Dziś na posiedzeniu Komisji pierwszy raz testujemy nowe podejście i nowy system. W tym momencie nie ma już żadnych ograniczeń, jeżeli chodzi o stałą obecność w wirtualnej sali osób z zewnątrz. Widzicie państwo, że w tej chwili obserwują te obrady cztery osoby. Może być ich do 50. Jeżeli o to chodzi, nie ma żadnych ograniczeń. W tej chwili jedynym krytycznym problemem, jeżeli chodzi o posiedzenia i o zwiększenie liczby jednoczesnych posiedzeń, są ludzie, których po prostu fizycznie nie mamy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Mogę kontynuować?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeszcze pani minister, tak? Proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Odnosząc się do pytania dotyczącego kwestii zmniejszenia budżetu w zakresie wynagrodzeń osobowych, już przekazywałam państwu informację o tym, że co cztery lata na zakończenie kadencji planowane są większe środki finansowe. Są to odprawy dla posłów. To są też nagrody kadencyjne dla pracowników, stąd w tym roku takich kwot nie planuję, bo nie zamierzam i nie mam podstawy do tego, by wypłacać nagrody kadencyjne czy też odprawy dla parlamentarzystów.

Kwestię dodatku dla pracowników też już omawialiśmy. Dodatek był uznaniowy i on był do 25%, więc dyrektorzy, bo to jest w rękach dyrektora, zawsze oceniają, jak pracują

ich pracownicy, a następnie wedle uznania i oceny pracownika przyznają taki dodatek. Dodatki te nie zostały odebrane. One są cały czas wypłacane.

Pan przewodniczący prosił, żeby nie wchodzić w szczegóły, natomiast w chwili obecnej średnią wynagrodzeń mamy na poziomie 9,7 tys. zł. Ta średnia wynagrodzenia jest chyba zaraz po Kancelarii Prezydenta RP. To się zmienia, więc jest to zawsze publikowane w raportach NIK na zakończenie roku…

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Grażyna Witan:

To jest piąte czy szóste miejsce.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

…więc generalnie średnia nie jest najniższa. Zdaję sobie sprawę z tego, że każdy chciałby zarabiać więcej, zwłaszcza teraz w dobie pandemii, gdzie dużo członków rodzin potraciło pracę. Wszystko to rozumiem, natomiast my też mamy jakieś możliwości. Jesteśmy instytucją publiczną, mamy środki publiczne. Jestem z tego rozliczana, środki te muszę wydatkować zgodnie z regulaminem wynagrodzeń pracowników. One są wypłacane osobom.

Jest też kwestia utrudnień wejścia do Sejmu. Niestety takie obostrzenia będą. Mamy obostrzenia sanitarno-epidemiologiczne, nowe procedury, więc bardzo państwa przepraszam, ale dla naszego dobra wszyscy musimy tego przestrzegać. Mamy konieczność badania temperatury przy wejściu i to niestety powoduje pewnego rodzaju komplikacje. Staramy się to jak najbardziej usprawniać, natomiast dla wszystkich bezpieczeństwo jest najważniejsze. Mamy zachorowania wśród pracowników. Mamy różnego rodzaju kwarantanny grupy pracowników, które z danym pracownikiem pracowały. To się nasila. Widzę to i odczuwam. Praktycznie codziennie mam telefony z przykrymi informacjami. Mimo różnych przestrzeganych procedur sytuacje te mają miejsce.

Mamy działający od marca zespół, który przeciwdziała zakażeniom koronawirusem, więc mamy mnóstwo procedur, które publikujemy na intranecie. Myślę, że dzięki tym procedurom, dzięki obostrzeniom, stałej dezynfekcji, jeżeli chodzi o panie sprzątające, które mają więcej pracy, na terenie Sejmu nie mamy ognisk zakażeń, nie ma sytuacji, że ktoś zaraził się na terenie Sejmu. Dzięki Bogu i dzięki tym procedurom, które zachowujemy, jesteśmy tutaj bezpieczni. Nasza instytucja jest bezpieczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jarosław Urbaniak, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, pani minister, jeśli pani pozwoli, powiem kilka drobnych uwag. Nie oczekiwałem, że ustosunkuje się pani do mojej uwagi dotyczącej kolejek o poranku, gdy wchodzą pracownicy. Można uruchomić więcej bramek. Naprawdę można zrobić jedno i drugie, czyli zachować rygor epidemiczny, który będzie gwarantował bezpieczeństwo. Mam wrażenie, że kolejka stojąca pod kancelarią, czekająca na wejście do budynku, też jest zagrożeniem. Pani minister, mówiliśmy o tym. Ma pani sporo strażników Straży Marszałkowskiej. Wejść do Sejmu jest dużo, a są zamykane. Nie widzę powodu, żeby zrobić to przynajmniej w kwestii porannego momentu, kiedy wszyscy przychodzą do pracy.

Co do wynagrodzeń, nie mówiliśmy o tym, że pan dyrektor też ma pewnie spore kłopoty, bo informatycy należą do grupy zawodowej, która w dzisiejszych czasach zarabia bardzo duże pieniądze. Często duże pieniądze zarabiają już na starcie zawodowym, w momencie kiedy są świeżo po ukończeniu studiów. Kiedy są takie warunki rynkowe, chodzi właśnie o to, żeby mieć dobrych ludzi. Pani minister, dobrze pani wie, że jeżeli zaproponuje pani podwyżki, jeżeli będzie to nie po socjalistycznemu, czyli tak, że każdy ma równe żołądki, tylko właśnie przez spojrzenie na to, że zatrudnienie najlepszych specjalistów w danej dziedzinie wymaga innych pieniędzy niż zatrudnianie kogo innego, to podpiszę się pod czymś takim obiema rękami. Kolejny raz oczekuję, że będą tu pracować najlepsi z najlepszych. Kropka.

Co do dodatków, to mnie pani nie przekonała. To, że były uznaniowe, to były uznaniowe. Tylko że po pierwsze, pani minister, jest pani młodsza ode mnie, parę lat już mam i wiem, że jak dodatki niby są uznaniowe, a stałe, to wszyscy się przyzwyczajają. Nie jest to nic nadzwyczajnego i nie jest to zła wola ze strony tych ludzi. Każdy, nie tylko tutaj,

na pytanie o to, ile zarabia, zapomina powiedzieć, że zarabiam tyle i tyle, ale premia jest, czy się stoi, czy się leży, przepraszam za sformułowanie, czy taka, która regularnie wpływa, bo się pracuje. Tak to wyglądało.

Mam wrażenie, że było trochę niesprawiedliwe, że w momencie kiedy pracownicy Kancelarii Sejmu mieli w związku z epidemią więcej obowiązków, dodatki zniknęły. Myślę, że co do tego pani minister nie ma wątpliwości. Trudno pracuje się w takich niestandardowych warunkach. Nikt z nas pandemii w życiu nie przeżywał i nie walczył z tym wszystkim. Nagle pracownicy mają więcej obowiązków, a odbiera im się sporo, pani mówi, że do 20% i uznaniowo. Z tego, co mówią pracownicy, wynika, że to „do 20%" wynosiło 25%. Czyli to jest poważna część wynagrodzenia. Mam wrażenie, że takie uszczuplenie trochę nie zagrało w momencie, kiedy jest więcej obowiązków, mamy epidemię, w gospodarstwach domowych są większe wydatki.

To już najważniejsza rzecz. Po tylu latach pracy w komisjach regulaminowej i finansów zdaję sobie sprawę, co to jest budżet wynagrodzeniowy w roku, w którym zmienia się kadencja. To ja wiem. Chciałem tylko prosić, żeby tu, oficjalnie potwierdziła pani, że to zmniejszenie, które jest wpakowane w jedną pozycję budżetową, nie wpłynie na obniżenie wynagrodzeń pracowników Kancelarii Sejmu, w tym m.in. na wypłacanie tych dodatków. Tylko tyle. Wiem, że w zeszłym roku były odprawy itd. Trzynastki pracowników biur poselskich są co roku. Chcę wiedzieć tylko, że nie będzie obniżenia wynagrodzenia w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu Jarosławowi Urbaniakowi. Mogę powiedzieć jedno. Absolutnie przychylam się do tego, że jeżeli można wypłacać dodatki, to one powinny być wypłacane, jeżeli były wypłacane na stałe. Ale, panie przewodniczący, musi być też zachowana pewna konsekwencja. Przed chwilą chwalił pan za zmniejszenie budżetu. Miał pan pretensje do Kancelarii Prezydenta RP, że wydatki na wynagrodzenia są zwiększone. Tam też powinni pracować najlepsi pracownicy. Tam też jest ocena naszych projektów ustaw, a pan prezydent musi je oceniać i ocenia. Tam też muszą więc być najlepsi prawnicy. Albo zgadzamy się więc na to, że wynagrodzenia rosną i muszą być większe w budżecie, albo jeżeli będą mniejsze w budżecie, to tych środków na wynagrodzenia nie będzie. Jest więc pewna sprzeczność.

Jak najbardziej przychylam się do tego, że wynagrodzenia w kancelarii powinny być bardzo dobre, żeby zachęcać pracowników do pracy w kancelarii. Porównując to z rynkiem pracy, szczególnie w zakresie prawników, pewnie tak nie jest. Tu rzeczywiście mam duże uznanie dla wszystkich pracowników Kancelarii Sejmu. Jako prawnik mogę stwierdzić, że bycie legislatorem to dość ciężka i pewnie niewystarczająco wynagradzana praca, ale musimy się zdecydować. Jeżeli podwyższymy budżet w tym zakresie, to z kolei państwo jako opozycja nie będziecie tego kontestować, a jest tak często. To mój komentarz. Pani minister, proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie przewodniczący, faktycznie w okresie, kiedy był lockdown, na początku pandemii, mieliśmy ok. 50% pracowników na zdalnym. Dodatki, które były przydzielane, były przydzielane w związku z natężeniem wykonywanej pracy Sejmu itd. Dlatego oni chwilowo mieli to niewypłacane. W chwili obecnej wszyscy pracujemy tak, jak pracuje cała Polska, praktycznie 10% pracowników jest na zdalnym, w wyjątkowych sytuacjach rodzinnych czy COVID-owych. Teraz pracownicy otrzymują te dodatki zgodnie z tym, jak pracują i jakie mają zadania. Chciałam więc tylko uprzedzić, że okres na początku pandemii już nie wrócił i teraz te dodatki są wypłacane.

Jest też kwestia tego, z którym pracownikiem rozmawia pan przewodniczący. Pracownicy, którzy otrzymują te dodatki, nie przyjdą się panu poskarżyć, że otrzymują, a chcieliby mniej. Ci natomiast, którzy są jakoś mniej doceniani przez dyrektorów, bo może mają mniej obowiązków, może są dłużej na zdalnej, może wówczas zgłaszają do pana przewodniczącego takie uwagi.

Bardzo cieszy mnie natomiast wypowiedź pana przewodniczącego, bo nie ulega wątpliwości, że w tym roku nie dałam wszystkim pracownikom sześcioprocentowych

podwyżek, o których mówiło się w administracji publicznej – z różnych względów, też medialnych. Mam mnóstwo pytań o te wynagrodzenia, o to, czy pracownicy zarabiają za dużo, skoro jest bezrobocie, ludzie tracą pracę itd. Rozumiem więc, że wniosek pana przewodniczącego, dotyczący tego, że pracownicy w Kancelarii Sejmu zarabiają za mało, jest wnioskiem opozycji o podwyżki dla pracowników? Tak? Mam poparcie klubu pana przewodniczącego, że mogę te podwyżki przydzielać wszystkim? Chętnie przydzielę podwyżki pracownikom, bo naprawdę bardzo doceniam naszych pracowników. Nasi pracownicy są bardzo wysoko wykwalifikowani. Wiem to, nie musi mi pan tego mówić. Jestem dumna z moich pracowników, z tego, że mogę kierować Kancelarią Sejmu i tak wysoko wykwalifikowanymi pracownikami.

Wiem, że zarabiają mało. Powinni zarabiać dwa razy więcej i byłoby tak, gdyby poszli do prywatnych firm. Mamy natomiast administrację publiczną, jestem cały czas oceniana, patrzą mi na ręce, jak przydzielam pieniądze, zawsze mamy dużo pytań o wykonanie budżetu, jeżeli więc jest to oficjalny wniosek opozycji o to, bym dała pracownikom podwyżki, na które, uważam, oczywiście zasługują, to jak najbardziej wykonam wolę państwa posłów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to jest dyskusja. Pani poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, na sekundę wrócę do nagród, premii, dodatków. Po pierwsze pracownicy nie zwracali się tylko do pana przewodniczącego, po drugie gdy zwracali się, to przecież nie pisali mailowo, tylko widocznie tu byli, więc nie byli na zdalnym. Przynajmniej jeśli o mnie chodzi, do mnie zgłaszali się tacy, których widziałam fizycznie, i tacy, którzy otrzymywali takie dodatki, a kiedy wskazywali, że ich nie otrzymują, to ich nie otrzymywali, więc to tłumaczenie… Ale nie wnikam, bo nie analizujemy w tej chwili tego osoba po osobie.

Jeśli natomiast chodzi podwyżki, oczywiście pan przewodniczący Urbaniak wyjaśni to najlepiej, ale jestem z tego samego klubu, a jak rozumiem, apel był do całego klubu. Chcę więc powiedzieć, że nieustannie wskazujemy, nie tylko teraz, przynajmniej ja mogę tak powiedzieć, bo jestem tutaj od kilku kadencji, że są takie specjalności w kancelarii – legislatorzy, informatycy. To znaczy są pewne grupy zawodowe, które wymagają naprawdę zdecydowanego podniesienia uposażeń, bo w tej chwili to na nich, na legislatorach i prawnikach, zasadza się praca parlamentu, a z powodu sytuacji, w jakiej jesteśmy, także na informatykach. Tak zrozumiałam wypowiedź pana przewodniczącego, ale dalej niech tłumaczy on sam.

Nie chodzi o to, by pani minister podniosła w tej chwili wszystkim równo, mówiąc, że tego życzy sobie opozycja. Nie, opozycja życzy sobie, żeby w pewnych określonych zawodach pracowali najlepsi specjaliści, jakich możemy dostać, bo bez nich Sejm będzie pracował źle. Nie chcę umniejszać całej innej kadrze, ale jeżeli mówimy o różnicowaniu, a mówimy o różnicowaniu zarobków, to chcę zwrócić uwagę na te dwa zawody.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Myślę, że to, o czym mówił pan przewodniczący, jeżeli chodzi o kwestie informatyczne związane z dostępem do udziału w posiedzeniach, wyjaśnił pan dyrektor. Rzeczywiście dzisiaj na naszym posiedzeniu testujemy nowy system – już nie będziemy w systemie Polycom – i myślę, że na razie on się sprawdza. Posłowie, którzy chcą, mogą brać udział bez ograniczeń. Oczywiście zawsze są jakieś ograniczenia, w tej chwili jest to 50 stanowisk. Myślę, że nie będzie takiej potrzeby, żeby w dyskusji na zdalnych posiedzeniach komisji miało naraz brać udział więcej niż 50 osób.

Jeszcze pani minister? Nie. To dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Jarosław Urbaniak. Proszę bardzo, jeżeli można, to zmierzajmy do zakończenia, bo chcemy przejść do następnego punktu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani poseł trochę wyjaśniła, o co mi chodziło. Pani minister, zdaje się, że to stanowisko jest niezmienne od lat i właśnie na to zwracamy uwagę. Dzisiaj wyraźnie powiedziałem o zarządzaniu socjalistycznym według zasady, że wszyscy mają równe żołądki i że to spłaszczenie wynagrodzeń jest niewłaściwe. Siatkę wynagrodzeń trzeba dostosować do warunków rynkowych, czyli tego, ile w danym zawodzie zarabia się w Warszawie czy szerzej – w Polsce. Chodzi o to, by ściągać najlepszych specjalistów w tych grupach zawodowych. Mamy 30 lat nie socjalizmu, tylko kapitalizmu. Różnica na rynku w wynagrodzeniach w poszczególnych grupach zawodowych jest duża. Jako parlamentarzyści zarabiamy tyle, ile zarabiamy. Jedyną szansą na to, żeby tworzyć dobre prawo, jest to, żebyśmy mieli dobrze wynagradzanych ludzi, którzy wspierają nas w tym zakresie. Koniec i kropka. Trzeba celowo w konkretne grupy…

W poprzednich wypowiedziach już sugerowałem, że nie moim zadaniem jest wyręczanie pani w zakresie zarządzania Kancelarią Sejmu. To pani, pani zastępcy, dyrektorzy poszczególnych departamentów muszą dobrze przeanalizować, gdzie te wynagrodzenia powinny wzrosnąć, żeby ściągnąć z rynku najlepszych specjalistów. Myślę, że co do tego zgodzimy się. To jest najważniejsza rzecz. Bardzo prosiłbym, żeby w tym zakresie brać nas dosłownie. Nie chodzi o dwukrotny wzrost wszystkich wynagrodzeń, tak jak pani powiedziała, tylko dostosowanie. Trzeba więc dysponować tymi środkami roztropnie. Jeżeli one będą dysponowane roztropnie, czyli będziemy zwiększać wynagrodzenia tam, gdzie jest to celowe i słuszne, to będziemy za, ale nie będziemy za dwukrotnym podniesieniem wszystkim wynagrodzeń. Zdaję sobie sprawę z tego, że w Kancelarii Sejmu zarabia się bardzo przyzwoicie, czyli więcej niż na rynku w danej grupie zawodowej.

Wyjaśniając natomiast to, kto ze mną rozmawiał, pomijając kwestię, że pracownicy rozmawiali ze mną fizycznie, czyli byli to jednak tacy, jak podkreśliła pani poseł, którzy byli tutaj, stanowisko związków zawodowych, oficjalne czy nieoficjalne, traktuję tak, że rozmawiam z przedstawicielami całości kancelarii, ktokolwiek do związków zawodowych w Kancelarii Sejmu należy. Jeżeli rozmawiam z przedstawicielem związków zawodowych i on mi to mówi, to nie traktuję tego tak, że przychodzi do mnie ktoś, kto jest niezadowolony, bo źle go ocenia dyrektor, tylko traktuję to jak głos powszechny. Proszę więc, pani minister, wziąć pod uwagę, że te głosy były dość liczne. Myślę, że tę sprawę trzeba przyzwoicie załatwić, bo wyszło, jak wyszło, a wyszło niefortunnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję za udział w dyskusji. Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Sejmu? Nie widzę, nie słyszę. Przedstawię jeszcze tylko opinię Biura Analiz Sejmowych.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

…czy nie zauważyłem, czy nikt nie potwierdził, że części dotyczącej pracowników nie będzie opiniować?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Nie będzie, wszystko będzie…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czyli obniżka ta dotyczy tylko i wyłącznie tych szczególnych, ekstra…

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

…końca kadencji?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Dziękuję. W takim razie przedstawiam opinię Biura Analiz Sejmowych przesłaną co prawda na ręce przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, ale w zakresie części drugiej – Kancelaria Sejmu. Konkluzja opinii jest taka, że projekt budżetu państwa na 2021 r. w części 02 – Kancelaria Sejmu zasługuje na przyjęcie. Nie będę

przedstawiał całości, została tutaj omówiona, wobec tego informuję, że przyjęcie opinii dla Komisji Finansów Publicznych nastąpi po rozpatrzeniu przez Komisję wszystkich części na końcu posiedzenia. Dziękuję pani minister Agnieszce Kaczmarskiej, państwu dyrektorom, przedstawicielom strony pani minister, że przyszli na posiedzenie.

W takim razie przechodzimy do kolejnej części projektu budżetu państwa na 2021 r., do części 03 – Kancelaria Senatu. Witam pana ministra Adama Niemczewskiego, szefa Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami. Proszę pana ministra o przedstawienie projektu budżetu państwa w części 03.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, przedstawiam projekt budżetu, plan dochodów i wydatków Kancelarii Senatu na 2021 r. Najpierw powiem może o drobnej rzeczy, czyli o dochodach budżetowych. Zaplanowane dochody budżetowe na 2021 r. wynoszą jedynie 110 tys. zł. Są niższe niż te ujęte na 2020 r. o 290 tys. zł. Wynika to z tego, że nie będzie wpływów związanych z zakończeniem poprzedniej kadencji, gdzie nie mamy zwrotnie wykorzystanych przez senatorów środków na prowadzenie biur. Zmniejszono też wpływy z tytułu rozliczeń z dotacji celowych, które były udzielane poprzednio na realizację zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Tak jak widzą to państwo w przedstawionych materiałach, na te dochody składa się: sprzedaż składników majątkowych, rozliczenie z lat ubiegłych, czyli zwroty nadpłaconych składek ZUS, wpłat z tytułu należności rozłożonych na raty oraz wpływy z udostępniania pomieszczenia technicznego w budynku przy ul. Smolnej 12.

Wydatki budżetowe zaplanowane na 2021 r. obejmują dwa rozdziały: podstawowy, tzn. urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, oraz wydatki zaplanowane na pozostałą działalność, tzn. na realizację zadań w zakresie sprawowanej przez Senat opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Pierwsza grupa projektowanych wydatków w rozdziale 75101 wynosi 118 895 tys. zł i są one o 7,9% wyższe od kwoty ujętej w 2020 r. Wydatki te obejmują: świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące jednostek budżetowych oraz wydatki majątkowe. Przewidujemy, że świadczenia na rzecz osób fizycznych w 2021 r. powinny wynieść 23 181 tys. zł. Są wyższe w stosunku do 2020 r. o 365 tys. zł, tj. o 1,6%. Wzrost tych wydatków nastąpił w pozycji budżetu dotyczącej działalności biur senatorskich i spowodowany jest zwiększeniem wydatków na wypłatę pracownikom biur senatorskich dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastki, ponieważ w poprzednim roku trzynastkę płaciliśmy jedynie za dwa miesiące rozpoczętej kadencji, a teraz obejmie to cały rok.

Największą pozycję w wydatkach na świadczenia osób fizycznych, 97,7%, stanowią środki przeznaczone na prowadzenie biur senatorskich i wypłatę parlamentarnych diet dla senatorów ujęte w § 3030. Pozostałe wydatki dotyczą świadczenia niezaliczanych do wynagrodzeń kosztów obsługi działalności senatora niezrzeszonego oraz koszty podróży i pobytu osób niebędących pracownikami.

W wydatkach bieżących jednostek budżetowych największą grupę stanowią wydatki przeznaczone na wynagrodzenia pracowników, tj. 70%, uposażenia senatorskie, dodatki do uposażenia oraz składniki i wpłaty do nich zaliczone. Wydatki te zostały zaplanowane na tym samym poziomie co w 2020 r. W tym projekcie są też ujęte środki na PPK, tj. 825 tys. zł. Taki jest nałożony obowiązek i środki w takiej kwocie musieliśmy zaplanować.

Drugą istotną procentowo kategorię wydatków stanowią zakupy towarów i usług, której wysokość została określona na poziomie 18 000 tys. zł. Środki te przeznaczone są w szczególności na zakup środków dotyczących wysyłki korespondencji senatorskiej, na wynajem przez senatorów mieszkań w Warszawie, korzystanie przez biura senatorskie z dostępu do sieci internetowej, obsługę wizyt zagranicznych, a także na zakup sprzętu biurowego, materiałów eksploatacyjnych do urządzeń biurowych, remont i właściwe utrzymanie stanu budynków i urządzeń technicznych użytkowanych przez Kancelarię Senatu.

Kolejna grupa wydatków stanowiąca 5,3% wydatków bieżących dotyczy przelotu senatorów w krajowym przewozie lotniczym, przejazdów na terenie kraju środkami publicznego transportu zbiorowego oraz krajowych i zagranicznych podróży służbowych. Na ten

cel przeznaczono 4934 tys. zł. W ramach wydatków bieżących planowane są także środki na pokrycie działalności klubów i kół senackich oraz utworzonych przez nie biur, opłacenie podatków, składek do organizacji międzynarodowych, wykupienie polis ubezpieczeniowych. Stanowi to 2,6% ogólnej kwoty wydatków bieżących. Na wydatki na wynagrodzenia wypłacone na podstawie umów cywilnoprawnych zaplanowano 1193 tys. zł, co stanowi 1,3% kwoty wydatków bieżących.

Tak jak macie państwo w materiałach, w projekcie założono także utworzenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla senatorów i współpracowników. Planowana na ten cel kwota wynosi 728 tys. zł. Wszystkie szczegóły macie państwo w przedstawionych materiałach.

Są jeszcze wydatki majątkowe. W projekcie budżetu Kancelarii Senatu na 2021 r. zaplanowano wydatki majątkowe w wysokości 2568 tys. zł. Są one wyższe w stosunku do 2020 r. o 468 tys. zł, tj. o 21%. W ramach powyższej kwoty przeznaczono na zakupy inwestycyjne 1900 tys. zł oraz na inwestycje o charakterze budowlanym 668 tys. zł. Zakupy inwestycyjne obejmują w szczególności zakupy praw autorskich, licencji do oprogramowania antywirusowego oraz oprogramowania systemowego i sieciowego. W ramach wydatków majątkowych zaplanowano również środki na zakup urządzeń poligraficznych, sprzętu informatycznego, urządzeń do infrastruktury telewizyjnej i fonicznej oraz do systemu nagłośnienia i realizacji nagrań do jednej z sal konferencyjnych. Projekt przewiduje także zakup dwóch samochodów osobowych.

Plany budowlane Kancelarii Senatu obejmują trzy projekty. Dwa z nich dotyczą budynku przy ul. Frascati 2, gdzie wspólnie z Kancelarią Prezydenta RP oraz Kancelarią Sejmu po pierwsze wykonujemy, modernizujemy i rozbudowujemy system przeciwpożarowy znajdujący się w tym budynku, co wynosi aż 350 tys. zł, oraz planujemy prace związane z wymianą dźwigów osobowych, które są w znacznym stopniu zużyte technicznie. Na ten projekt planujemy 68 tys. zł.

Kolejnym projektem zaplanowanym na 2021 r. jest rozbudowa instalacji klimatyzacji i wentylacji w budynkach użytkowanych przez Kancelarię Senatu. Na ten cel przeznaczone jest 250 tys. zł, bo są tym objęte kolejne pomieszczenia biurowe.

Rozdział 75191 – Pozostała działalność. W związku z tym, że w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w art. 4d istnieje nałożony na Senat RP obowiązek opieki nad Polonią i Polakami za granicą i realizacji zadań w tym zakresie, ale oczywiście uwzględniając zadania, których część przejęła Rada Ministrów, uznaliśmy, że należy zaplanować na opiekę nad Polonią i Polakami 10 000 tys. zł, z czego 5600 tys. zł fundacjom – na dotację celową na zadania realizowane, 4000 tys. zł stowarzyszeniom – na zadania realizowane i 400 tys. zł na finansowanie lub dofinansowanie zadań pozostałym jednostkom niezaliczonym do sektora finansów publicznych.

Co tu jeszcze można dodać? Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, mógłbym odnieść się do opinii BAS-u, która do nas dotarła.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

W jednym zakresie mówi ona o tym, że nasze zadania inwestycyjne zostały przeskalowane. Chciałbym zwrócić uwagę, że w lipcu 2020 r. przy tworzeniu budżetu dostaliśmy od Ministerstwa Finansów zalecenie do tworzenia budżetu polegające na tym, że… Pan minister Sebastian Skuza napisał, iż: „Jednocześnie uwzględniając fakt, iż obecna sytuacja gospodarcza spowodowana stanem epidemii COVID-19 wymaga zwiększonej aktywności państwa w obszarze inwestycji, gdyż inwestycje sektora prywatnego mogą się okazać niewystarczające do odbudowy potencjału gospodarczego polskiej gospodarki, podejmowane decyzje przy konstruowaniu budżetu, którego pan minister jest dysponentem, nie powinny wpływać na obniżanie w okresie przeciwdziałań skutkom pandemii wydatków inwestycyjnych. Uzasadnionym byłoby w tej sytuacji dokonanie oszczędności w innych obszarach".

Wobec tego nasze planowanie w tym zakresie… Posłużyliśmy się dyrektywą czy wskazaniami ministra finansów. To celem wyjaśnienia. Oczywiście jesteśmy gotowi odpowiedzieć na pytania.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę teraz o przedstawienie koreferatu przez pana przewodniczącego posła Jarosława Zielińskiego. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie. Panie przewodniczy, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam za zadanie przedstawić koreferat dotyczący projektu budżetu Kancelarii Senatu, czyli części 03 budżetu państwa na 2021 r. Od razu muszę powiedzieć, że wzrost wydatków, o dochodach powiem jedno zdanie za chwilę, budzi wątpliwości.

W przypadku innych instytucji, np. Kancelarii Sejmu, mieliśmy do czynienia z planowanym spadkiem wydatków na 2021 r. w stosunku do 2020 r. Jeżeli chodzi np. o Kancelarię Prezesa Rady Ministrów – ten projekt był omawiany na posiedzeniu innej komisji – wzrost wydatków wynosi niewiele ponad 2%. A w przypadku Kancelarii Senatu mamy do czynienia z planowanym wzrostem o 16,9%, czyli prawie 17-procentowym wzrostem.

W kwocie wygląda to tak, że wydatki te mają być większe o 18 670 tys. zł w stosunku do 2020 r. Dochody, bo powiedziałem, że jedno zdanie poświęcę dochodom, są zaplanowane w wysokości 110 tys. zł. One nie budzą wątpliwości, czy nie zatrzymują na sobie uwagi ze względu na ich niewielką wartość. W dalszej wypowiedzi skupię się właśnie na wątpliwościach dotyczących wzrostu wydatków. Wzrost wydatków i pytania, które wiążą się z tym, dlaczego jest on wyższy niż w roku bieżącym, podziela także BAS. Chciałbym zauważyć, że BAS zawsze przygotowuje bardzo wyważone opinie. Tu w paru miejscach opinii BAS-u mamy wątpliwości dotyczące tego, czy ten budżet, a zwłaszcza wzrost wydatków, jest uzasadniony.

Pozwólcie państwo, że przez chwilę skupię się na sprawach wynagrodzeń, na funduszu wynagrodzeń i na związanych z tym funduszem wydatkach. Ze sprawozdania NIK dotyczącego wykonania budżetu państwa za 2019 r., przywołuję 2019 r., bo jest to ostatni zamknięty i rozliczony w wydatkach rok, z części 03 – Kancelaria Senatu wynika, że przeciętne zatrudnienie w 2019 r. wynosiło 331 osób, a na koniec 2019 r. było zatrudnionych 326 osób. Jeżeli chodzi o wysokość wynagrodzeń pracowników Kancelarii Senatu, to w 2019 r. wyniosły one łącznie 42 861,4 tys. zł i były wyższe niż w 2018 r., czyli niż rok wcześniejsze, o kwotę 6852 tys. zł. Wydatki na uposażenia senatorów wyniosły wtedy 8698 tys. zł i były, uwaga, o 1756 tys. zł niższe niż w 2018 r. Z informacji NIK wynika, że Kancelaria Senatu miała przeciętne średnie wynagrodzenie w 2019 r. w wysokości 10,79 tys. zł i były one o 18,7% wyższe niż rok wcześniej. Z kolei miesięczne wynagrodzenie osób zajmujących kierownicze stanowiska wyniosło 17,401 tys. zł i nastąpił wzrost o 16,1%.

Żeby odnieść to do projektu budżetu na 2021 r., chcę zauważyć, że kwota na wynagrodzenia osobowe została zaplanowana w wysokości podobnej jak w 2020 r., ale w związku z tym wątpliwości budzi planowany wzrost wydatków na dodatkowe wynagrodzenia roczne, tj. 106,5%, na honoraria – 150,3%, na wynagrodzenia bezosobowe – 125,8%, na nagrody konkursowe – 119,3%. Mówię o tym, bo ma to ze sobą związek i wydaje mi się, że jeżeli pracownicy Kancelarii Senatu dobrze wykonują swoje obowiązki i chyba są nie najgorzej opłacani, na co wskazują średnie przywołane sumy, to towarzyszący temu wzrost wydatków nie jest uzasadniony.

Szanowni państwo, ponadto wątpliwości budzą również inne zapisy projektu budżetu Kancelarii Senatu, np. podróże służbowe krajowe i zagraniczne. Podróże służbowe krajowe to wzrost o 125,8%. Podróże służbowe zagraniczne to 179,4%. Szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej to 168,1%. Pewne wątpliwości budzą też wydatki majątkowe, ale największymi środkami na 2021 r. w części 03 – Kancelaria Senatu, które wymagają wyjaśnienia i dla których nie znajduję uzasadnienia, jest kwota 10 000 tys. zł na realizację zadań sprawowanej przez Senat RP opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Dobrze przecież wiemy, że zadania te obecnie realizuje Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i zaplanowanie tych środków mogłoby oznaczać dublowanie

działań w tym zakresie. Senat przez wiele lat prowadził te zadania, które były mu przypisane w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, ale najpierw pamiętajmy, że za rządów PO-PSL przesunięto te środki do MSZ-etu. Teraz są one w KPRM, więc wydaje się, że planowanie ich w Kancelarii Senatu nie znajduje uzasadnienia.

Podróże, o których wspomniałem, zwłaszcza w warunkach epidemii koronawirusa, też wydają się nieuzasadnione. W związku z tym, panie ministrze, będę oczekiwał wytłumaczenia, dlaczego mamy do czynienia z takimi wzrostami i dlaczego w ogóle mamy do czynienia z prawie 17-procentowym wzrostem wydatków w Kancelarii Senatu na 2021 r. Wydaje się, że w sytuacji, kiedy cała Polska zmaga się z różnymi problemami, które wynikają z epidemii koronawirusa, planowanie tego typu wzrostów powinno być ocenione bardzo krytycznie.

Nie ukrywam, że w konkluzji swojej wypowiedzi będę wnioskował o to, żeby Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych negatywnie zaopiniowała ten projekt budżetu. On musi zostać racjonalnie skorygowany, przede wszystkim pod kątem reguły oszczędności wydatków ze środków publicznych, ale także pod kątem zadań Senatu, które są określone konstytucyjnie, a przez to i Kancelarii Senatu, oczywiście z uwzględnieniem warunków, jakie mamy obecnie, związanych z pandemią i epidemią koronawirusa.

Panie przewodniczący i panie ministrze, nie chcę w tej chwili wchodzić w szczegóły dotyczące różnych innych rzeczy, które odkryłem, analizując zatrudnienie w Kancelarii Senatu, ale chcę powiedzieć, że ta sfera też budzi wątpliwości. A ona oczywiście rodzi wydatki. Myślę, że Kancelaria Senatu nie może być przechowalnią dla polityków obecnej opozycji – w Senacie nie jest to opozycja – dla polityków, którzy utracili swoje mandaty, chociażby w wyniku wyborów, a takich nazwisk odkryłem sporo. Osoby te są zatrudnione na stanowiskach ponadprzeciętnie płatnych, jeżeli chodzi o strukturę wynagrodzeń.

Chciałbym zapytać pana ministra o to, jak porównawczo wygląda sprawa kadry kierowniczej, dyrektorów, wicedyrektorów w Kancelarii Senatu w 2020 i w 2019 r. w stosunku do zeszłego okresu? Na ile liczby osób pełniących funkcje kierownicze wzrosły i jaka jest wysokość miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia tych osób? Nie chcę tu używać nazwisk, bo pewnie wywołałbym emocje. Chciałbym merytorycznie skupić się na trosce o wydatki Senatu, bo są to przecież środki polskiego podatnika.

Panie przewodniczący, jeżeli można, biorąc pod uwagę przykłady, które przywołałem, a zwłaszcza zadania Kancelarii Senatu i wysokość oraz strukturę planowanych wydatków, wnoszę o wydanie negatywnej opinii dla Komisji Finansów Publicznych z prośbą i wnioskiem o dokonanie korekty tych wydatków, tak żeby miało to przyzwoity poziom, porównywalny z innymi instytucjami, takimi jak chociażby Kancelaria Sejmu. Wydaje mi się, że prawie 17-procentowy wzrost w tak trudnych warunkach, jakie mamy dzisiaj, jest naprawdę nie do zaakceptowania. Proszę o to, żeby wniosek ten został przegłosowany i uwzględniony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu Jarosławowi Urbaniakowi za przedstawienie koreferatu z wnioskiem o negatywną opinię. Proszę…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zielińskiemu, ja nie jestem posłem Urbaniakiem. Imię wprawdzie to samo, zacne imię, ale nazwisko inne.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, oczywiście: pan przewodniczący Jarosław Zieliński. Dziękuję bardzo. Poproszę pana ministra, szefa kancelarii, o ustosunkowanie się i o odpowiedzi na pytania.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, po pierwsze chciałbym zacząć od pozycji 10 000 tys. zł przeznaczonych na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Mając świadomość obcięcia tych wydatków w zeszłym roku, musieliśmy to uwzględnić z tego powodu, że nikt nie zniósł tego obowiązku z Senatu w ustawie o pożytku publicznym oraz o wolontariacie. Art. 4d ciągle obowiązuje i musimy go

uwzględnić przynajmniej w fazie planowania budżetu. Budżet jest planowany na podstawie obowiązujących przepisów prawa, więc uznając podjętą na początku tego roku decyzję Sejmu, uznaliśmy, że obowiązek ustawowy musimy jednak wykonać. Tym bardziej że w tym zakresie budżet Kancelarii Senatu jest opiniowany przez komisję właściwą ds. emigracji i opieki nad Polakami za granicą i opinia dla tej części była jednoznacznie pozytywna. Mając na uwadze jeszcze przedwojenne tradycje Senatu w zakresie opieki nad Polakami i Polonią, senatorowie uznali, że zadania te są sprawowane również przez Radę Ministrów, ale nie wyklucza to subsydialnego działania Senatu w tym zakresie w dalszym ciągu.

W drugiej części wzrost, o którym powiedział pan wiceprzewodniczący, wynika z tego, że wraz z obcięciem 110 000 tys. zł w tym roku na budżet 2020 r. Sejm obniżył budżet Kancelarii Senatu o blisko 8820 tys. zł, co groziło tym, że Senat nie wywiąże się ze swoich zadań, w szczególności w zakresie świadczeń na rzecz senatorów. Można powiedzieć, że całe szczęście, że nastąpiła taka sytuacja, że podróże senatorów po kraju, podróże zagraniczne, przyjmowanie delegacji zagranicznych jest znacznie niższe niż w latach ubiegłych. Ta realizacja do końca roku nie będzie zagrożona. Wydaje nam się, że planując ten budżet, nie powróciliśmy do końca do kwoty z lat ubiegłych, czyli z 2019 r., tylko zaplanowaliśmy to, przewidując... Musimy bowiem tak przewidywać, iż możliwe, że pandemia skończy się do połowy przyszłego roku, czy też że znajdzie się sposób na jej ograniczenie. Wtedy parlament i senatorowie od połowy roku wrócą do swojej normalnej aktywności. Wtedy podróże po kraju, jak i podróże zagraniczne oraz wydatki z tym związane na pewno wzrosną. W związku z tym na ten cel będziemy musieli zapewnić senatorom wyższe środki.

W zakresie etatów, o których wspominał pan poseł, chciałem powiedzieć, że na początku kadencji ich liczba wynosiła 353,36 etatu. Na dzień 21 października 2020 r. to jest 347 etatów, czyli zmniejszyły się. Trzeba uwzględnić też to, że na rozpoczęcie kadencji liczba etatów w Senacie wynosiła 295 osób, a na koniec poprzedniej kadencji 253 osoby. Część osób odeszła w związku z likwidacją zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami. Tylko że nie da się tych zadań zamknąć, dlatego że na Senacie ciąży obowiązek rozliczenia udzielonych dotacji i przeprowadzenia kontroli w fundacjach, wobec tego w dalszym ciągu są urzędnicy odpowiedzialni za sprawowanie tych funkcji.

Co do stanu dyrektorów… Nie mam liczby wicedyrektorów… 10 wicedyrektorów? 11. W zeszłym miesiącu podjąłem decyzję o likwidacji jednego biura. Biuro zostało włączone do innego biura w celu usprawnienia struktury kancelarii i lepszej realizacji zadań, odchodzi więc jeden etat dyrektora, a jeden wicedyrektor odchodzi na emeryturę. W związku z tym nie planuję utworzenia w miejsce tego stanowiska – stanowiska wicedyrektora.

Tak jak wspominałem, plan podróży w 2020 r. zakładał wysokość wydatków 52% w stosunku do 2019 r., dlatego planując 2021 r., uwzględniliśmy pandemię, ale też, tak jak już wspominałem, uwzględniliśmy, że pandemia się skończy. Wobec tego i tak planujemy, że będzie to stanowiło 94% budżetu na 2019 r. W stosunku do lat poprzednich, czyli 2016 r., 2017 r. czy 2018 r., gdzie w 2017 r. były zaplanowane wydatki 2200 tys. zł… 2150 tys. zł, na 2018 r. – 2400 tys. zł, na 2019 r. – również 2400 tys. zł, plan na 2021 r. wynosi 2270 tys. zł i obejmuje głównie podróże nie pracowników, tylko senatorów. Zawarte są w tym noclegi poza Warszawą i poza miejscem zamieszkania.

Postaram się wyjaśnić wydatki inwestycyjne. One również związane są z koniecznością zapewnienia senatorom wdrożenia systemu informatycznego. Planujemy odstąpienie od dokumentacji papierowej, tak żeby całkowicie zastąpić ją elektronicznym obiegiem dokumentów i na to poniesiemy koszty związane z obsługą informatyczną. Na Kancelarii Senatu od wielu lat ciąży również zadanie prowadzone wspólnie z Kancelarią Prezydenta RP: Archiwa Przełomu. Teraz jesteśmy w trakcie zmiany podmiotu prowadzącego Archiwa Przełomu. Chcemy na nowo je skonstruować, żeby instrument był bardziej dostępny dla obywateli, co też niestety poniesie ze sobą koszty związane z obsługą informatyczną tego zadania. Tyle. Jeżeli są jakieś dodatkowe pytania, to…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Chciałbym jeszcze prosić, żeby przypomniał pan kwestię zatrudnienia. Jaka jest różnica między końcem poprzedniej kadencji i początkiem obecnej?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Na koniec, stan na 11 listopada 2019 r., było 353,36 etatów. Teraz jest 347,73.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A ilu pracowników zajmowało się kwestią polonijną?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Polonią zajmowało się 28 pracowników.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Idąc tropem myślenia pana przewodniczącego Urbaniaka, chciałbym też pochwalić, ale niestety nie mogę, dlatego że ten budżet, w przeciwieństwie do budżetu Sejmu, nie jest budżetem oszczędnym, tak jak zostało stwierdzone. Wypowiadam swoje stanowisko. Co do opinii BAS-u, częściowo się z nią nie zgadzam, ponieważ kwestionowanie kwestii klimatyzacji i kwestii instalacji uważam za nieuzasadnione. W XXI w. klimatyzacja powinna być i powinniśmy dążyć do tego, żeby pomieszczenia były klimatyzowane. W tym zakresie uważam, że BAS nie ma racji. Powtarzam, to jest moja opinia jako posła.

Co do wzrostu wydatków w zakresie podróży, to uważam, że tak jak w Kancelarii Sejmu, zostało to ograniczone. Myślę, że jeżeli wszystko będzie dobrze, daj Boże, jak najszybciej, wtedy w tym zakresie można robić jakieś korekty budżetu. Na dzisiaj wszystko zapowiada, że aktywność poselska, tak jak w tym roku, w przyszłym roku też będzie jednak ograniczona. Zarówno podróże zagraniczne, jak i krajowe niewątpliwie są realizowane w mniejszym zakresie. Biorąc pod uwagę nawet to, co powiedział pan minister, że planujecie państwo dodatkowo 10 000 tys. zł w zakresie dotacji i subwencji, jeżeli chodzi o opiekę nad Polonią, to nawet gdybyśmy odjęli 10 000 tys. zł, to z tych 128 000 tys. zł, bo tam rzeczywiście jest wzrost prawie o 17%, nadal mamy prawie 8-procentowy wzrost wydatków w porównaniu do Kancelarii Sejmu. Jest to jednak znaczny wzrost wydatków. Nawet bardzo krytykowana wcześniej Kancelaria Prezydenta RP ma mniejszy wzrost wydatków. W tym zakresie uważam więc, że pan przewodniczący Zieliński ma rację, że należałoby zastanowić się, czy w sytuacji budżetu, jaką mamy, znaczny wzrost wydatków jest uzasadniony.

Jest też kwestia wydatków polonijnych. Myślę, że ona będzie przedmiotem dalszej dyskusji. Myślę, że pozostawienie pewnych rozwiązań prawnych, które pozostają po stronie Kancelarii Senatu, a jednocześnie przeniesienie uprawnień na Kancelarię Prezesa Rady Ministrów może budzić wątpliwości. Czy jednak potrzeba na to 10 000 tys. zł? Nie chcę w tym momencie wydawać opinii w tym zakresie. Uważam, że jest to wątpliwe. Być może wyjaśnimy te wątpliwości już na etapie pracy w Komisji Finansów Publicznych. Z tego, co zrozumiałem, pan minister mówił, że chodzi o organizacje pożytku publicznego. Skąd ta kwota?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No właśnie, ale czy mógłby pan przybliżyć nam, skąd akurat kwota 10 000 tys. zł?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

10 000 tys. zł wynika z tego, że uznaliśmy, że obecnie zadania te w 90% są realizowane przez Radę Ministrów i senatorowie komisji emigracji uznali, że 10 000 tys. zł wystarczy na zadania, które mogą być realizowane przez Senat.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem, był wniosek komisji, ale czy on jest poparty jakimiś wyliczeniami? Nie wiem, 10 etatów…Liczba tych etatów została zmniejszona o dwadzieścia kilka etatów. Zajmowało się... Jak rozumiem, ileś etatów zostało?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Tak, bo osoby te cały czas rozliczają dotacje udzielone we wcześniejszych latach. Mają taki obowiązek wynikający z ustawy o finansach publicznych i dopóki nie zakończymy spraw z lat ubiegłych, utrzymujemy dział, który zajmuje się…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A ile zajmuje się tym osób?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Teraz jest to pięć osób.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Wynagrodzenie pięciu osób to nie jest 10 000 tys. zł.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

To nie jest na wynagrodzenie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

To jest przewidziane tylko i wyłącznie na udzielanie dotacji fundacjom i stowarzyszeniom. To w ogóle nie jest na pracowników Kancelarii Senatu. To byłoby tylko w dyspozycji Senatu…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem. Czy jakieś wnioski, symulacje są lub były składane przez organizacje?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Nie, ponieważ w tym roku nie mamy środków. Wiemy o tym, że kilka fundacji grozi, że w ogóle przestaną pracować. Z tego co wiem z kilku rozpatrywanych przeze mnie decyzji, dotyczy to fundacji działających np. na Białorusi. Jak one nie mają dotacji z Senatu, to nie będą udzielały Polakom pomocy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A ile w ubiegłym roku planowaliście na ten rok?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

110 000 tys. zł na całość dotacji, które Sejm obciął nam o 110 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Planowaliście 110 000 tys. zł i dostaliście 0 zł?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Tak.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale jeszcze zadania częściowo…

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Nie, zadania, które wykonujemy, to zadania związane tylko z tymi dotacjami, które były udzielone w 2019 r. Teraz jest tylko rozliczanie tych zadań. To jest rozliczanie dotacji, bo zadania były…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, ale w tym roku w ogóle nie mieliście tych środków. Co więc rozliczacie?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

W tym roku nie udzielaliśmy żadnych dotacji. To są tylko kontrole tych dotacji, które zostały udzielone.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale w tym roku środków już nie było? Czy są to dotacje poprzednich lat?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Tak, z poprzednich lat. To są kontrole tylko dotacji udzielonych jeszcze w 2019 r. Jak zakończymy te zadania, to ten dział nie będzie potrzebny, nie będziemy mieli środków. Ten dział będzie zajmował się, jeśli będzie taka decyzja, tylko wsparciem merytorycznym komisji emigracji senatorów tam pracujących.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ogromny, bo 25-procentowy, jest wzrost krajowych podróży. Mógłby pan wyjaśnić kwestię szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej? To jest prawie 7-procentowy wzrost. Z czego to wynika?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

W związku z tym, że w tym roku oprócz 110 000 tys. zł na dotacje Sejm obciął nam również o 8820 tys. zł środki w ogóle na 2020 r., nie przeprowadzaliśmy większości szkoleń. Planujemy, że wszystkie te szkolenia przeprowadzimy w 2021 r. Związana jest z tym również obsługa administracyjna z pracowniczymi programami kapitałowymi, ze zmianą ustawy o zamówieniach publicznych. Do tego musimy przygotować pracowników. Zaplanowaliśmy, że odbędziemy te szkolenia wtedy, kiedy będą na to środki. Stąd ten wzrost.

Panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę na to, że kiedy w zeszłym roku obcięto nam budżet, to oprócz kwoty, która tu… planujemy ten wzrost. To jest np. 825 tys. zł na PPK.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, pamiętam. To jest konieczne i nikt tego nie kwestionuje.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

W takim wypadku mamy wzrost o 7800 tys. zł, czyli de facto nie wracamy nawet do kwoty, którą planowaliśmy na 2020 r., którą Sejm nam obciął, tylko do mniejszej kwoty, tak żeby zabezpieczyć zadania. Tak jak wspominałem, nie planujemy wzrostu w części na wynagrodzenia pracownicze. Środki, o których mówił pan przewodniczący Zieliński, dotyczące dodatkowego wynagrodzenia rocznego, też wynikają z ustawy. Są to skutki przenoszone z tego roku na przyszły rok. To też wynika z ustawy. Cała kwota na wynagrodzenia w ogóle nie zmienia się, bo jest zaplanowana w identycznej wysokości jak w tym roku, czyli w obciętym budżecie. Wobec tego w tym zakresie planowaliśmy przywrócić budżet, oczywiście o ile sytuacja unormuje się pod względem pandemii, przynajmniej od połowy roku, czyli w tym zakresie, w którym będziemy zapewniali świadczenia właściwej obsługi dla senatorów i prac organów Senatu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem. Niepokojąca jest informacja, którą przekazał pan odnośnie do organizacji na Białorusi. Czy w tym zakresie zwracał się pan, czy zwracali się państwo, do Ministerstwa Finansów lub do kancelarii premiera, że takie zjawisko może wystąpić i są wam potrzebne środki w tym zakresie? Czy jest to tylko i wyłącznie wasza ocena? Czy to było konsultowane?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Toczą się postępowania administracyjne, ponieważ dotyczy to kilku organizacji. Organizacje te mają prawo składać wnioski do Rady Ministrów. To, czy złożyły, niestety jest poza moją wiedzą. To, czy złożyły, a np. nie uzyskały dotacji, też jest poza moją wiedzą. Z informacji z postępowania administracyjnego, jakie się toczyło, wiem o dwóch organizacjach, które prawdopodobnie przy rygorystycznym zastosowaniu ustawy o finansach publicznych prawdopodobnie nie będą świadczyły swoich usług i prawdopodobnie te organizacje zostaną zlikwidowane.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, ale niezależnie od tego, czy te środki będą u was, czy będą w kancelarii, rygory ustawy są takie same. Prawda?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Tak. Panie przewodniczący, zwyczaj jest niestety taki, że fundacje, które pracują na cele pożytku publicznego na rzecz emigracji i Polonii, często z roku na rok żyją z tych dotacji, które są udzielane przez Senat. Jeżeli w jednym roku stracą źródło finansowania, a nie pozyskają żadnych nowych donatorów, tracą rację bytu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem, tylko że one mogą składać wnioski do KPRM. Tak?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Ja dziękuję, ale czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pan przewodniczący Jarosław Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Mam nadzieję, że kiedyś też będę miał szansę podyskutować o którymś budżecie w taki sposób, jak pan przewodniczący, bo to jest najlepsza forma: szybkie pytanie, szybka odpowiedź, tzw. ping-pong. Nie było mi to dane, a jest o czym rozmawiać chociażby z panem ministrem Muchą.

Wracając do uwagi pana przewodniczącego o tym, że w KPRP też powinni pracować najlepsi specjaliści, chciałem zwrócić uwagę na to, co podkreślał pan minister Mucha, czyli na to, że tym, co wyróżnia prezydenturę prezydenta Andrzeja Dudy, są liczne wizyty we wszystkich powiatach w Polsce. Myślę więc, że tak, warto zadbać o to, żeby prezydent RP miał dobrego kierowcę, a z pewnością takiego, który nie zakłada opon, które wcześniej już zostały wyznaczone do złomowania.

Natomiast co do części 03 – Kancelaria Senatu, myślę, że ktoś musi to wreszcie powiedzieć, że istotą budżetu, który jest przedłożony, i wskaźników, o których panowie cały czas mówicie, jest ogromne cięcie budżetowe. Można młodzieżowym językiem powiedzieć – zmasakrowanie budżetu Kancelarii Senatu na 2020 r. Jeżeli budżet tak mocno się obniżył, to nie dziwota, że muszą być wzrosty, jeśli chce się, żeby Senat funkcjonował. Przykład, o którym tak długo panowie dyskutowali, czyli kwestia wydatków na organizacje polonijne, które do tej pory były finansowane, jednoznacznie pokazuje, że zabranie Senatowi zadania opieki nad Polonią i organizacjami polonijnymi skończyło się po polsku, czyli tak jak zawsze: wylano dziecko z kąpielą i na tym cierpią Polacy za granicą i organizacje polonijne.

Myślę, że ponadpolitycznie powinniśmy zgodzić się i naprawić tę sytuację, bo nasza krajowa wojenka polityczna spowodowała, że cierpią na tym Polacy za granicą. To, że mamy do czynienia ze złośliwą oceną projektu budżetu Senatu, jednoznacznie wynika… Szczerze powiedziawszy, jak już pan przewodniczący powiedział, że tak chwaliłem Kancelarię Sejmu, to BAS musi w tym momencie dostać po łbie. Rozumiem, że po to do każdego projektu mamy opinię BAS-u, żeby BAS pewne rzeczy dobrze przeanalizowało, a nie, sorry, wyręczało osoby odpowiedzialne, określając, co jest komu potrzebne, i podejmowało merytoryczne decyzje co do wydatków.

Rozumiem, że biorąc za przykład klimatyzację, BAS zamieściło uwagę, że klimatyzacja w tych i w tych pomieszczeniach to wydatek niecelowy z tego powodu, że w 2018 r., w 2017 r., dwa, trzy lata temu, właśnie tam założono nową klimatyzację, nówkę, folię, a nie z tego powodu, że ktoś w BAS-ie dochodzi do wniosku, że my tych z Senatu nie lubimy, więc my im klimatyzacji nie pozwolimy założyć. Po wieloletnich doświadczeniach jestem naprawdę mocno zdziwiony, że ktoś w BAS-ie pozwolił sobie na tego typu uwagę. To jest przykład potężnej złośliwości. Panowie przygotowali krytyczne uwagi do projektu budżetu Senatu, a taka oto uwaga BAS-u jednoznacznie wywala cały ten projekt ataku na Senat, bo wyraźnie widać, że jest to złośliwość.

Nie mówię już np. o 6-procentowym wzroście w zakresie dodatkowych wynagrodzeń osobowych, czyli mówiąc językiem codzienności, trzynastek. To jest trzeci budżet, który dzisiaj omawiamy. Za każdym razem taki wzrost jest. Wystarczyło posłuchać tego wcześniej, bo w każdym budżecie pojawił się 6-procentowy wzrost, z wyjątkiem Kancelarii

Sejmu. Posłowie jakoś nie dostali ani trzynastek, ani wzrostu 6-procentowego, jak pan przewodniczący wie. W związku z tym to nie jest kwestia dobrej czy złej woli. To jest niewykonanie obowiązków wynikających z przepisów.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy pan przewodniczący wie, że posłowie nigdy nie dostawali wzrostu wynagrodzeń ani żadnych trzynastek? Przynajmniej w ostatnich kadencjach.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dostawali dawno temu.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani poseł Śledzińska-Katarasińska pewnie pamięta te czasy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jesteśmy za to wdzięczni posłowi Rokicie. Jesteśmy jedną z nielicznych grup zawodowych, która trzynastki nie ma, to z pewnością, ale nie w tym sens. Trudno podnosić zarzut w stosunku do projektu budżetu, do tych akurat pozycji, których wzrosty wynikają w prostej linii z wykonania prawa. Na tyle to trzeba się zorientować. Można być złośliwym, ale są granice. Nawet do grona wybitnych pracowników Kancelarii Prezydenta RP nie miałem takiego zarzutu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa zgłasza jeszcze jakieś inne uwagi od tego, co zgłosił koreferent? Nie widzę. Mam jednak uwagę związaną z kwestią finansowania organizacji polonijnych. Tu nie zgadzam się z panem przewodniczącym Urbaniakiem co do tego, że z wystąpienia pana ministra wynikało, że organizacje polonijne będą likwidowane tylko dlatego, że nie ma pieniędzy w Senacie. Zrozumiałem to raczej tak, że w związku z ustawą o finansach publicznych i rygorami, które z tego wynikają, część organizacji po prostu nie składa wniosku, bo przecież mogą złożyć te wnioski do kancelarii premiera. Mam więc wątpliwość, czy ta kwota jest tu rzeczywiście potrzebna, bo być może należy zwiększyć kwotę w kancelarii premiera, żeby zapewnić te same środki, tak żeby ich jednak nie dzielić. Myślę, że trzeba byłoby wyjaśnić to, czy było to wyjaśnione z Ministerstwem Finansów, czy z kancelarią.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Mogę wyjaśnić. Pamiętam, jak Senat przez całe lata udzielał tych dotacji. Ponieważ były wątpliwości, czy Senat powinien, czy nie powinien, zawsze był podnoszony argument tego rodzaju, że część tych wydatków zawsze była finansowana przez resorty. W niektórych krajach inaczej odbierane jest jednak finansowanie organizacji, stowarzyszeń i fundacji przez rząd, a inaczej przez izbę parlamentarną, szczególnie, jak podejrzewam, w takim kraju jak Białoruś, choć nie chcę tu wchodzić w politykę. Jest zupełnie inny odbiór. Tak było w poprzednich latach w Rosji. Inny jest odbiór dotacji udzielanych przez Senat, a inny wprost przez Radę Ministrów. Chciałem poruszyć tylko taki aspekt.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Rozumiem tę argumentację. Czy były natomiast rozmowy w tym zakresie z kancelarią premiera czy z Ministerstwem Finansów?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Były na etapie poprzedniego planowania budżetu, więc decyzja jest poza nami, decyzja była o charakterze politycznym.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, czy można jeszcze zabrać głos?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, oczywiście. Najpierw pan przewodniczący Zieliński jako koreferent.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym jeszcze krótko odnieść się do wyjaśnień pana ministra, szefa Kancelarii Senatu, i powiedzieć, że one są przynajmniej w kilku punktach nieprzekonujące. Podam przykłady. Rzecz pierwsza to wzrost wydatków na podróże krajowe i zagraniczne w stosunku do 2020 r., bo tak to przecież porównujemy. Nie jest tak, że środki zostały zmniejszone z powodu epidemii koronawirusa, bo przecież planowanie budżetu i środków na 2020 r. było wtedy, kiedy jeszcze epidemii koronawirusa nie było. W warunkach epidemii duży wzrost jest nieprzekonujący. Wydaje mi się, że argumenty, które przywoływał pan minister, nie bronią się.

Co do sprawy środków na wspieranie Polaków i Polonii za granicą, tak jak pan przewodniczący zaznaczył w swoim ostatnim pytaniu, jest to właściwa droga. Zanim ostatecznie rozstrzygnięta zostanie sprawa, czy 10 000 tys. zł, czy jakakolwiek inna kwota będzie zaprojektowana w wydatkach Kancelarii Senatu na 2021 r., to trzeba będzie uzgodnić to z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, bo to ona przejęła główny ciężar wspierania Polonii i Polaków za granicą.

Tak jak mówiłem w swoim pierwszym głosie, musimy zadbać o to, żeby nie dublować działań, bo mogłyby to być działania nakładające się na siebie, zwłaszcza gdyby były nieuzgodnione. Nie może być tak, że państwo polskie mając różne instytucje, działa niezależnie od siebie w tym samym obszarze.

Przez wiele lat środki były projektowane w wydatkach na kolejne lata budżetowe i Senat chyba realizował to skutecznie. Myślę, że możemy pochwalić polski Senat za ten długi okres wspierania Polonii i Polaków z granicą. Panie ministrze, przypominam jednak jeszcze, że pierwszy raz decyzja o przesunięciu środków na ten cel z Kancelarii Senatu do MSZ-etu zdarzyła się za rządów PO i PSL. Potem one wróciły do Senatu i teraz ostatnią decyzją znalazły się w KPRM. Nie może być dublowania i działań nieuzgodnionych.

Oczywiście mam świadomość tego, że z pewnych względów, jakie miały teraz miejsce chociażby na Białorusi, z pewnego punktu widzenia być może łatwiej byłoby dysponować tymi środkami, gdyby były w administracji rządowej, ale jest to rozstrzygnięte, że zajmuje się tym KPRM, prowadzi politykę wobec Polonii i Polaków za granicą. To tam trzeba więc kierować wszystkie wnioski. Nie jest zasadne uzasadnianie, że są organizacje, które mogą ubiegać się o te środki w Kancelarii Senatu. Trzeba po prostu przekierować to wszystko do KPRM. Gdyby nastąpiło uzgodnienie takie, że część zadań byłaby realizowana przez Kancelarię Senatu, to musi to być wyraźnie uzgodnione. Panie przewodniczący, wydaje mi się więc, że zanim odniesie się do tego Komisja Finansów Publicznych, trzeba oficjalnie zapytać, czy KPRM jest za tym, żeby te środki planować również w innym miejscu niż Kancelaria Senatu, czy też nie.

Jeżeli chodzi o jeszcze inny przykład nieprzekonujących odpowiedzi pana ministra, szefa Kancelarii Senatu, to przypomnę choćby to, że w planie budżetu na 2021 r. nie następuje wzrost wydatków osobowych. W związku z tym jest pytanie, dlaczego następuje wzrost wydatków na dodatkowe roczne wynagrodzenia? Przecież jest to uzależnione od wysokości wydatków osobowych, więc jest jakaś rozbieżność. Proszę to wytłumaczyć. To, że wynika to z ustawy, to wiem, ale dlaczego jest więcej? Ostatecznie w konkluzji pytań i odpowiedzi należy zapytać, dlaczego Kancelaria Sejmu może zmniejszyć wydatki o ponad 5%, dlaczego inne instytucje mogą planować swoje działania oszczędnie, a Kancelaria Senatu nie potrafi tego zrobić bądź nie chce? Naszym zadaniem jest to wszystko racjonalnie skorygować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Poproszę najpierw o odpowiedź. Panie przewodniczący, bez polemiki. Proszę zadawać pytania szefowi Kancelarii Senatu. Na razie poproszę pana ministra o odpowiedź na pytania zadane przez pana przewodniczącego koreferenta, a potem pan przewodniczący Urbaniak, ale za chwilę. Już daję głos, ale najpierw poproszę pana ministra o odpowiedź.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Panie przewodniczący, szanowny panie pośle, Sejm mógł w tym roku obciąć wydatki, ponieważ nie miał obciętego budżetu w 2020 r. Oprócz 110 000 tys. zł na Polonię, o 8820 tys. zł obcięto nam zaplanowane wydatki, więc planując wydatki na przyszły rok, chcieliśmy odbudować tę samą strukturę, którą mieliśmy w poprzednich latach.

W sprawie Polonii posługiwałem się argumentacją, która była używana w realizacji przez 30 lat, z małą przerwą wydatków na Polonię. Poza tym przy klasyfikowaniu wniosków do udzielenia dotacji w pracach administracji zawsze brał udział przedstawiciel MSZ-etu – właśnie po to, o czym mówił pan przewodniczący Zieliński, żeby nie dublować tych samych działań i tych samych miejsc dla tych samych organizacji.

Co do wzrostu wydatków na podróże zagraniczne, o którym mówił pan przewodniczący, tak jak wspominałem, na 2020 r. mieliśmy je zaplanowane w mniej więcej takiej samej wysokości – 2330 tys. zł, jaką planowaliśmy w latach poprzednich, tzn. przed obcięciem budżetu. W 2019 r. mieliśmy 2400 tys. zł. W 2018 r. również mieliśmy 2400 tys. zł. W wyniku obcięcia budżetu przez Sejm wydatki na ten określiliśmy na poziomie 1265 tys. zł. Oczywiście nie wiem, co stanie się z pandemią, czy senatorowie wrócą do normalnej aktywności, ale planując budżet, mamy obowiązek zapewnić im prawidłowe wykonywanie mandatu. Nie możemy powiedzieć, że nie mogą wykonywać zobowiązań międzynarodowych i jeździć do organizacji międzynarodowych tylko z tego powodu, że budżet jest niższy i nie zaplanowaliśmy środków we właściwych wysokościach.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jakie były planowane zagraniczne podróże na 2020 r.? Jaki był plan i jaki później był budżet?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Plan wynosił 2330 tys. zł na 2020 r., a po obcięciu było ostatecznie 1260 tys. zł.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A przy służbowych krajowych podróżach?

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Projekty planu krajowych podróży na 2020 r. to 2641 tys. zł. Zostało 2117 tys. zł za krajowe podróże.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Jarosław Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie. Zacznę od 6-procentowego wzrostu w zakresie dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli tzw. trzynastkę, oblicza się na podstawie wynagrodzenia pracownika w roku poprzednim. W związku z tym jakakolwiek podwyżka dla danego pracownika w trzynastce pojawia się z rocznym opóźnieniem. W zeszłym roku i w Kancelarii Senatu, i wszędzie wypłacono wynagrodzenie dodatkowe, czyli trzynastkę, według pieniędzy zarobionych w 2019 r. W tym roku we wszystkich instytucjach, gdzie trzynastka obowiązuje, trzeba wypłacić wynagrodzenie dodatkowe, czyli trzynastkę, według zarobków pracowników w 2020 r.

Pani minister Kaczmarska mówiła wyraźnie, dla mnie z ubolewaniem, że ona tych podwyżek w tym roku nie dała. Panie przewodniczący, dyskutowaliśmy właśnie o tym, że nie dość, że nie było 6-procentowej podwyżki, która była zaplanowana w budżecie jako podwyżka w sferze budżetowej, to jeszcze był problem, o którym mówimy cały czas, który poruszają związki zawodowe pracowników Kancelarii Sejmu i sami pracownicy Kancelarii Sejmu, czyli problem zabrania w sytuacji kryzysowej 25-procentowych dodatków. Tyle w kwestii zasadniczej.

Co do pieniędzy przeznaczonych na Polonię, stara mądrość mówi, by nie kopać się z koniem, co w języku bardziej przyzwoitym oznacza, że nie należy kopać się z rzeczywistością. Proponowałem, żeby jednak pochylić się nad programem, bo prawda jest taka, że po odebraniu tego zadania Senatowi to nie chodzi. Jak nie chodzi, to trzeba to naprawić, a nie twierdzić, że teraz jest to zadanie KPRM. Pomijam oczywiście kwestie

dyplomatyczne, o których mówił pan minister, że zupełnie inaczej to wygląda, gdy dotacja pochodzi od parlamentu, a inaczej to wygląda, kiedy pochodzi od rządu polskiego. Myślę, że nie jest to tylko kwestia organizacji polonijnych na Białorusi i w Rosji, ale także np. na Litwie, gdzie kwestie Polonii też są dość delikatne i często napięte. Mam wrażenie, że na poziomie parlamentarnym wygląda to lepiej. Lepiej jest to trawione przez Litwinów. Tyle.

Szanowni panowie, po pierwsze jak pocięło się wyjazdy krajowe, o czym mówił pan minister, teraz zresztą podawał dokładne liczby, to nie dziwota, że są wzrosty o 25,7%. Mamy do czynienia z Kancelarią Senatu, której budżet został w tym roku zdewastowany i mocno obniżony w wielu paragrafach. Chciałem natomiast zwrócić uwagę, że na samym początku dzisiejszego posiedzenia mówiliśmy o Kancelarii Prezydenta RP, której budżet rośnie jak na drożdżach z roku na rok. Ta najogólniejsza liczba to jest dynamika 122%. Przy takim wzroście całości…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…przez pięć lat.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przez pięć lat nigdy nie obcinaliście. Właśnie panowie dobrze wypowiadali się o zaplanowanym wzroście wydatków o 47,5%, czyli prawie o połowę, na podróże krajowe, czyli na to, co podkreślał pan Mucha, mówiąc, że pan prezydent musi jeździć. W takich sytuacjach tego typu argumentów nie powinno się używać, bo wpada się w dołek, który samemu się wykopało. Kancelaria Prezydenta RP, która nigdy nie miała obniżek w tym zakresie, zawsze dostawała to, co chciała, a na przyszły rok ma jeszcze nagle wzrost o 47,5% wydatków na wyjazdy służbowe krajowe.

Ostatnia rzecz jest taka, że patrząc na to, że pan przewodniczący złożył wniosek o przeredagowanie budżetu Kancelarii Senatu, chciałem zwrócić uwagę na to, co może nie za dobrze wybrzmiało. W żargonie finansistów mówimy o świętych krowach, czyli o budżetach instytucji, których rząd nie może ruszyć, dla których jedyną instytucją, która może to zmienić, jest Sejm. Co jak co, ale my jako Sejm nie powinniśmy aż tak mocno naruszać autonomii Senatu. Jako posłowie i jako Sejm w całości nie powinniśmy decydować o obcinaniu pieniędzy na zadania, które Senat i senatorowie chcą wykonywać. Myślę, że coś takiego, co zrobiliście w zeszłym roku, po raz drugi źle zapisze się na kartach historii . Naprawdę jest to zakręcanie kurka z powietrzem dla Senatu i dla jego działalności. Patrząc na wyzwania pana premiera odnośnie do tego, żeby jednak współpracować, myślę, że można zacząć od tego, żeby nie naruszać autonomii Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Jeszcze krótko, panie ministrze, bo mamy już następnych, którzy czekają.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Dziękuję, panie przewodniczący, powiem tylko jedno słowo. Chciałem powiedzieć o tym, że z tych 2664 tys. zł na zaplanowane krajowe podróże 242 tys. jest na podróże pracowników, a reszta jest na podróże senatorów, niezależnie od ich barw. Senatorowie z tego wykonują swój mandat, bez tego uniemożliwione będzie wykonywanie przez nich mandatu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Wcześniej uwag nie było, więc informuję, że do głosowania przejdziemy po rozpatrzeniu wszystkich części, na końcu posiedzenia. Dziękuję panu ministrowi, dziękuję państwu.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na 2021 r. w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i w części 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 17. Proszę o zabranie głosu i przedstawienie projektu przez panią minister Magdalenę Pietrzak. Proszę bardzo, pani minister.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, projekt budżetu na 2021 r. dla Krajowego Biura Wyborczego opracowano, biorąc za podstawę rozporządzenie ministra finansów z dnia 28 stycznia 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej, a także pismo ministra finansów z dnia 28 lipca 2020 r. (nr FS3.450.9.2020).

Jeśli chodzi o dochody budżetowe, w projekcie budżetu na 2021 r. planuje się dochody w rozdziale 75101 w wysokości 10 tys. zł z tytułu zwrotu dotacji przyznawanych gminom na zadania związane z prowadzeniem i aktualizacją stałego rejestru wyborców. Podobnie jak w latach ubiegłych nie można natomiast przewidzieć wielkości dochodów z tytułu niewykorzystanych przez jednostki samorządu terytorialnego dotacji zadań zleconych dotyczących przygotowania i przeprowadzenia wyborów w 2020 r., ponieważ na etapie opracowywania projektu budżetu nie jest możliwe ustalenie, w jakim terminie jst dokonają zwrotów niewykorzystanych dotacji. Również niemożliwe do oszacowania są dochody z tytułów takich jak zwrot dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem po kontroli uprawnionych organów, przepadek wadium w postępowaniu udzielenia zamówienia publicznego rozliczenia z lat ubiegłych, zwrot nadpłaconych składek ZUS, kary umowne itp., które oprócz zwrotów dotacji stanowią dużą część dochodów uzyskiwanych przez Krajowe Biuro Wyborcze.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, w projekcie budżetu na 2021 r. dla części 11 planuje się wydatki budżetowe w rozdziale 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa. Na działalność KBW na 2021 r. zaplanowano wydatki budżetowe w kwocie 81 681 tys. zł, co stanowi 101,3% planu po zmianach na 2020 r. W 2020 r. było to 80 608 tys. zł.

Poza zwiększeniem wydatków wynikających z obowiązku ujęcia w projekcie budżetu na 2021 r. wpłat finansowanych na pracodawcę na PPK, o których mowa w ustawie z dnia 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych, oraz ustalenia zgodnie z ustawowymi zasadami wydatków z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego – pozostałe wydatki ogółem zostały zaplanowane na poziomie ustawy 2020 r. W ramach zaplanowanej kwoty finansowane będą zadania merytoryczne zespołów, delegatur KBW oraz zadania zlecone gminom w zakresie prowadzenia i aktualizacji stałych rejestrów wyborców, a także pokrywane będą koszty funkcjonowania stałych organów wyborczych, czyli Państwowej Komisji Wyborczej oraz, zgodnie z art. 166 § 3 Kodeksu wyborczego, stu komisarzy wyborczych.

Budżet KBW na 2021 r. zaplanowano następująco. W grupie wydatków Dotacje celowe na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom, tj. § 2010, przewidziano środki na finansowanie kosztów prowadzenia aktualizacji stałego rejestru wyborców oraz prowadzenie odrębnej części rejestru obejmującej obywateli państw UE niebędących obywatelami polskimi w ramach zadania zleconego gminom. Wyliczeń kwoty na to zadanie w wysokości 7650 tys. zł dokonano na podstawie kwotowego wskaźnika kalkulacyjnego przyjętego w wysokości 0,25 zł za pozycję w spisie. Wydatki zaplanowano w wysokości 100% ustawy na 2020 r.

Wydatki w grupie Świadczenia na rzecz osób fizycznych, tj. § 3020, zaplanowano na wydatki na zakup okularów ochronnych dla pracowników do pracy przy komputerze. Do projektu przyjęto kwotę w wysokości 77 tys. zł. W stosunku do ustawy budżetowej na 2020 r. wydatki w tym paragrafie ustalono na poziomie 100%. Wydatki na wynagrodzenia to kwota 44 194 tys. zł. Zaplanowano w tym wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników, tj. § 4010, kwotę 40 806 tys. zł. Wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników zostały zaplanowane łącznie dla 517 etatów, w tym jeden etat R, i zostały ustalone na poziomie 100% w stosunku do ustawy na 2020 r.

Na dodatkowe wynagrodzenie roczne, tj. § 4040, zaplanowano kwotę 3388 tys. zł. Wydatki z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego planowanego do wypłaty w 2021 r. wyliczone zostały w wysokości 8,5% kwoty wynagrodzeń osobowych przewidzianych do wypłacenia pracownikom w 2020 r., po wyłączeniu nagród indywidualnych, nagród jubileuszowych, odpraw emerytalnych i zasiłków z ubezpieczenia społecznego. Wzrost wydatków jest skutkiem przyznania biurom w 2020 r. z rezerwy celowej dodat-

ków wyborczych z tytułu wyborów prezydenta RP oraz w związku ze wzrostem w 2020 r. wynagrodzeń w związku ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu przyjętym w założeniach do budżetu na 2020 r. w wysokości 106%. Nie planowano dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla etatu R.

Na pochodne od wynagrodzeń – § 4110, § 4120 – zaplanowano kwoty 8817 tys. zł. Wydatki są na poziomie 100% ustawy na 2020 r. Odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – § 4440 – wyniesie w 2021 r. kwotę 805 tys. zł. Do kalkulacji przyjęto przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2018 r. oraz 37,5% tego wynagrodzenia dla 519 etatów. Wydatki zaplanowano również na poziomie 100% ustawy na 2020 r.

Ostatnia jest grupa wydatków w § 4000. Została zaplanowana w kwocie 6800 tys. zł, tj. na poziomie 100% planu w 2020 r. W kalkulowaniu wydatków brano pod uwagę fakt, iż w grupie tej przeważającą część stanowią wydatki stałe. Dotyczy to opłat za czynsze, wynajmu pomieszczeń biurowych i archiwalnych dla delegatów i zespołów, opłat za usługi stałe, w tym pocztowe, informatyczne, m.in. związane ze wsparciem systemów finansowo-księgowych, za energię elektryczną, za usługi porządkowe oraz dostęp do internetu, a także za opłaty na rzecz operatorów telefonii stacjonarnej i komórkowej.

Pozostałe wydatki bieżące na 2020 r. obejmują wynagrodzenia bezosobowe w § 4170. Tu do kalkulacji przyjęto kwotę 7774 tys. zł. W paragrafie tym zaplanowano wypłatę wynagrodzeń dla dziewięciu członków PKW oraz dla 100 komisarzy wyborczych. W paragrafie zaplanowano również wynagrodzenia wypłacane na podstawie umowy-zlecenia i umowy o dzieło. Wydatki zostały zaplanowane nieco poniżej planu na 2020 r., tj. 99,8% ustawy.

Zakup usług remontowych, § 4270. W projekcie ujęto 266 tys. zł. Przy planowaniu uwzględniono konieczność finansowania bieżących remontów pomieszczeń biurowych oraz konserwacji urządzeń i sprzętu. W stosunku do planu na 2020 r. wydatki uległy zmniejszeniu i wynoszą 99,6%.

Podróże służbowe krajowe – § 4410 – to kwota 418 tys. zł. W porównaniu do planu na 2020 r. poziom wydatków na 2021 r. stanowi 100%. Podróże służbowe zagraniczne – § 4420 – zaplanowano na kwotę 22 tys. zł. Paragraf ten obejmuje wydatki na wyjazdy służbowe w sprawach obserwacji przebiegu wyborów w ramach misji międzynarodowych. W porównaniu do planu na 2020 r. wydatki na 2021 r. stanowią 100%.

Różne opłaty i składki – § 4430 – zaplanowano w kwocie 102 tys. zł. Z kwoty tej przewiduje się finansowanie ubezpieczenia trwałego, będącego na uposażeniu zespołów i delegatur, ubezpieczeń transportowych. Środki transportu są w posiadaniu wyłącznie zespołu KBW. Wydatki uległy zmniejszeniu i wynoszą 98,1% wydatków na 2020 r.

Podatek od nieruchomości – § 4480 – zaplanowano w kwocie 57 tys. zł. Jest to opłata stała, którą wnoszą delegatury na rzecz zarządzających lokalami biurowymi odpowiednio do metrażu wynajmowanej powierzchni. Kwotowo jest to wzrost o 3 tys. zł ze względu na wzrost powierzchni biurowej. Opłaty na rzecz budżetu państwa – § 3510 – to kwota 4 tys. zł. Wydatki w stosunku do planu na 2020 r. pozostają na poziomie 100%. Opłaty na rzecz budżetu jst – § 4520 – zaplanowano na kwotę 36 tys. zł z tytułu wywozu nieczystości stałych. W porównaniu do planu na 2020 r. wydatki na 2021 r. wzrastają o 3 tys. zł. Jest to związane ze zwiększeniem stawek za wywóz nieczystości.

Składki do organizacji międzynarodowych – § 4540 – zaplanowano w kwocie 9 tys. zł. KBW jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Urzędników Wyborczych. Statut stowarzyszenia stanowi, że członkowie wnoszą opłatę członkowską, która wynosi 1,8 tys. euro. Wydatki skalkulowano w wysokości 90% planu 2020 r.

Koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego – § 4610 – to 13 tys. zł. Są to wydatki z tytułu umów na zastępstwo procesowe. Szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej – § 4700 – zaplanowano kwotę 68 tys. zł. Wydatki uległy zmniejszeniu i wynoszą 87,2% planu na 2020 r.

Wpłaty na PPK finansowane przez podmiot zatrudniający – § 4710 – zostały ustalone w wysokości 711 tys. zł. Jest to nowy wydatek, zaplanowany po raz pierwszy na 2021 r., wynikający z ustawy z dnia 4 października 2018 roku o pracowniczych planach kapitało-

wych. Wydatki zaplanowano w wysokości 2% wydatków planowanych na wynagrodzenia pracowników i z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to na 2021 r. zaplanowano wydatki inwestycyjne w rozdziale 75101 o łącznej kwocie 3888 tys. zł, co stanowi 100% ustawy budżetowej na 2020 r. Wydatki zaplanowano w rozdziale 75101 w § 6060 w pozycji Informatyzacja na łączną kwotę 3688 tys. zł. Obejmują one zakup sprzętu i licencji na potrzeby infrastruktury przechowywania danych, gdzie celem jest zwiększenie wydajności oraz pojemności infrastruktury – i to jest 688 tys. zł; zakup serwerów i licencji uprawniających do korzystania z ich zasobów oraz planowaną wymianę przestarzałych serwerów niezbędną w związku z brakiem możliwości przedłużenia wsparcia serwisowego – to kwota 1600 tys. zł; zakup sprzętu i licencji na potrzeby rozbudowy infrastruktury sieciowej, gdzie rozbudowa ma na celu utrzymanie wydajności infrastruktury na najwyższym poziomie – to kwota 1400 tys. zł. W pozycji Sprzęt administracyjno-polityczny zaplanowano kwotę 100 tys. zł na sukcesywną wymianę wyeksploatowanych urządzeń biurowych, głównie kopiarek wielofunkcyjnych dla delegatur KBW.

W § 6050 zaplanowano kwotę 100 tys. zł na modernizację pomieszczeń biurowych, w tym zakup urządzeń klimatyzacyjnych do serwerowni w delegaturach KBW w Tarnobrzegu, Katowicach i Białymstoku. Na 2021 r. zaplanowano także wydatki inwestycyjne zgłaszane do rezerwy celowej w § 6060 w łącznej kwocie 600 tys. zł, z tego w rozdziale 75107 w kwocie 100 tys. zł, w rozdziale 75108 w kwocie 100 tys. zł, w rozdziale 75109 w kwocie 200 tys. zł, w rozdziale 75110 w kwocie 100 tys. zł oraz w rozdziale 75113 w kwocie 100 tys. zł. Zaplanowane wydatki zostaną przeznaczone na rozwój systemu informatycznego pod nazwą „Wsparcie Organów Wyborczych" w zakresie funkcjonalności związanych z obsługą wyboru prezydenta RP, wyborów do Sejmu i Senatu RP, wyborów samorządowych oraz *(niezrozumiałe)* kadencji, a także związanych z obsługą referendów krajowych i wyborów do Parlamentu Europejskiego.

KBW zaplanowało także wydatki zgłaszane do rezerwy celowej na 2021 r. w części 83 poz. 17. Kwota planowana na zadania wyborcze wynosi 216 200 tys. zł i przeznaczona będzie na wybory uzupełniające do Senatu RP. Planowane wydatki to kwota 3750 tys. zł, skalkulowana, podobnie jak w latach ubiegłych, przy założeniu konieczności obsadzenia trzech mandatów w średniej wielkości okręgach wyborczych. Na wybory samorządowe, ponowne, przedterminowe, do nowych rad i uzupełniające w toku kadencji oraz referenda lokalne planowana jest kwota 10 750 tys. zł.

Na referendum ogólnokrajowe planowane wydatki to kwota 201 500 tys. zł. Wysokość środków na ten cel przyjęto, mając na uwadze koszty jednodniowego referendum przeprowadzonego w 2015 r., powiększając je o 50%, ze względu na możliwość zarządzenia referendum dwudniowego oraz zwiększając o wydatki na zadania, które w 2015 r. nie występowały. Chodzi m.in. o koszty wynagrodzeń urzędników wyborczych, ich obsługi, koszty druków bezadresowych po referendum, przesyłanych do osób uprawnionych, koszty przechowywania dokumentów z referendum, a także o niezbędne podwyższenie zryczałtowanych diet przysługujących członkom komisji wyborczych. W tej części budżetu zaplanowano również omówione już wcześniej wydatki majątkowe na rozwój informatycznego systemu wsparcia organów wyborczych związanego z obsługą wyborów prezydenta RP oraz obsługą wyborów do Parlamentu Europejskiego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję pani minister, szefowi Krajowego Biura Wyborczego. Poproszę teraz pana posła Jarosława Urbaniaka o przedstawienie koreferatu do projektu budżetu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, nie dość, że z budżetów, którymi zajmuje się Komisja Regulaminowa, budżet Krajowego Biura Wyborczego jest najnudniejszy, to jeszcze pani minister jak zwykle przedstawiła go bardzo szczegółowo. Ze względu na nasze kłopoty lokalowe i obowiązki, które, zdaje się, zbliżają się szybkimi krokami, pozwolę więc sobie na bardzo krótkie uwagi.

Najważniejsze sformułowanie, którego powinienem użyć, jest takie, że zaproponowany projekt budżetu KBW w części 11 nie budzi zastrzeżeń. Oczywiście jak zawsze

dochody zostały oszacowane z dużą ostrożnością, ponieważ gdzie jak gdzie, ale akurat w tym przypadku są one bardzo nieprzewidywalne. Pani minister uzasadniła wydatki, o których mówiła, które zwiększają się w stosunku do obecnego roku o trochę ponad 1 000 tys. zł. Dużo dzisiaj o tym dyskutowaliśmy, bo jest to m.in. wzrost wydatków na tzw. trzynastkę, wynikający ze zwiększenia wynagrodzeń zgodnie z ustawą budżetową o 6%, a także związany z dodatkami, które pracownicy KBW otrzymali w związku z przeprowadzonymi w tym roku wyborami prezydenckimi.

Na tyle, na ile udało mi się ustalić i na ile można polegać na opinii Biura Analiz Sejmowych, rezerwy celowe zostały zaplanowane z dużą ostrożnością. Mam nadzieję, i tutaj chciałbym szybko przejść do pytań, że pani minister potwierdzi, że są one na analogicznych wysokościach jak co roku.

Skoro jestem przy głosie, jeśli pan przewodniczący pozwoli, w ramach drugiego pytania chciałem zwrócić uwagę, że gdy mówimy o rezerwach celowych na ewentualne wybory lub referenda, które mogłyby odbyć się w przyszłym roku, w przypadku wyborów samorządowych pierwszy raz, chyba że przeoczyłem w poprzednich latach, spotykam się z tym, że użyto sformułowania o nowych radach. Rozumiem, że jak są rady, gdzie wybiera się w okręgach jednomandatowych, wtedy mówimy o wyborach uzupełniających radnego. Gdy mówimy o wójtach, burmistrzach, prezydentach, którzy opuszczają swoje stanowisko, mówimy o wyborach uzupełniających. Czy mam przez to rozumieć, że dotarła do pani minister informacja o tym, że w przyszłym roku będziemy mieli jakieś nowe rady w samorządzie, do których potrzebne będą nowe wybory? Czy ma to związek np. z dyskusją na temat powstania nowego podziału Mazowsza i powstania nowego województwa? Jeśli tak, pani minister, to jesteśmy bardzo ciekawi, ile będzie tych nowych województw.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Skąd pani minister to wie?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wiem, skąd wie, ale pytanie brzmi: ile? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję za koreferat. Pani minister, proszę bardzo.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak:

Jeśli chodzi o drugie pytanie, od razu wytłumaczę, że nie, takie wydatki planowaliśmy w latach ubiegłych, co wynika z przepisów Kodeksu wyborczego, ponieważ tak sformułowane są przepisy prawa wyborczego. To są wybory do nowych rad, przedterminowe, ponowne. Nowe rady są wówczas, kiedy następuje zmiana w podziale administracyjnym kraju. Mieliśmy takie sytuacje, kiedy jedna gmina przestała istnieć. Taka sytuacja była chociażby dwa lata temu. Tam była trochę inna sytuacja, bo to zbiegło się z wyborami i one były równocześnie wyborami samorządowymi. Wtedy wybory te zostały przeprowadzone równocześnie. Tak jest w sytuacji, kiedy zmienia się podział administracyjny i powstaje nowa rada. Co roku są te same sformułowania.

Pan przewodniczący zadał pierwsze pytanie o to, czy wysokości są analogiczne. Tak, one wszystkie są planowane w podobny sposób jak w latach ubiegłych. Nie ma żadnej zmiany względem okoliczności, o których mówił pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, pani minister. Czy przedstawiciel NIK ma jakieś uwagi? Nie ma. Ministerstwo Finansów też nie jest zgłoszone. Dyskusję już właściwie rozpoczęliśmy. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w ramach dyskusji? Myślę, że pytania zostały już wyczerpane. Dziękuję bardzo, pani minister. Rozumiem, że do projektu Krajowego Biura Wyborczego nie ma uwag.

W takim razie przechodzimy do przegłosowania poszczególnych części budżetu. Rozpoczynamy od części 01 – Kancelaria Prezydenta RP. Rozumiem, że posłowie są zalogowani, możemy więc przystąpić do głosowania. Przystępujemy do głosowania w ten sposób, że każdego, kto jest za przyjęciem pozytywnej opinii do części budżetu 01 – Kancelaria Prezydenta RP, proszę o oddanie głosu. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzy-

mał się od głosu? Głosowało 16 posłów: 9 głosów za, 4 przeciw, 3 osoby wstrzymały się. Stwierdzam, że Komisja wydała pozytywną opinię do części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP wraz z Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Przechodzimy w takim razie do głosowania pozytywnej opinii dla części 02 – Kancelaria Sejmu. Kto z państwa posłów jest za pozytywną opinią do części budżetu 02 – Kancelaria Sejmu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: 15 było za, 0 przeciw, 1 poseł wstrzymał się. Stwierdzam, że Komisja wydała pozytywną opinię w zakresie projektu budżetu w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Przechodzimy do kolejnej części, części 03 – Kancelaria Senatu. Kto z państwa jest za pozytywną opinią w zakresie części 03 – Kancelaria Senatu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: za było 8, przeciw było 8, wobec tego ta część budżetu nie uzyskała pozytywnej opinii.

Przechodzimy do kolejnej części, części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową. Proszę o uruchomienie procedury. Kto jest za pozytywną opinią dla części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: 15 było za, 1 przeciw, 0 wstrzymało się. Stwierdzam, że część budżetu 11 – Krajowe Biuro Wyborcze uzyskała pozytywną opinię Komisji.

Podsumowując, wszystkie części z wyjątkiem części 03 uzyskały pozytywną opinię. W zakresie Kancelarii Senatu Komisja nie zaopiniowała pozytywnie, ale też nie zaopiniowała negatywnie, więc tak to zostanie przedstawione. Brak pozytywnej opinii, tak to trzeba określić. Musimy jeszcze wyznaczyć posła referenta, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Głos z sali:

Przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Wyrażam zgodę. Czy wobec tej propozycji jest jakiś sprzeciw? Nie widzę, wobec tego przyjmuję, że Komisja wyznaczyła posła Kazimierza Smolińskiego jako posła referenta do przedstawienia sprawozdania Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Tak jak powiedziałem, w zakresie pozycji 03 zostanie to przedstawione tak, że Komisja nie wydała pozytywnej, ale też nie wydała negatywnej opinii. Będzie też pan poseł Urbaniak, tak że przedstawię też wątpliwości. W moim mniemaniu największe wątpliwości związane są z kwotą 10 000 tys. zł, bo rzeczywiście trzeba rozstrzygnąć, w jakiej części budżetu kwota wsparcia Polonii powinna być. Co do pozostałych rzeczy przychylam się do opinii pana przewodniczącego Urbaniaka. Jeżeli natomiast chodzi o kwestię Polonii, to oczywiście jest wątpliwość, wobec tego uważam, że w tym zakresie trudno było wydać opinię pozytywną, bo to musi być rozstrzygnięte. Pan minister wyszedł, ale można by mu było jeszcze przekazać, że uważam, że powinien wystąpić do kancelarii premiera, żeby tę kwestię rozstrzygnąć. Też postaram się w tym zakresie podjąć jakieś działania, ale decyzja powinna zostać podjęta. Rzeczywiście przy różnych zadaniach kwoty te mają być rozdzielone. Argument mówiący, że niektóre organizacje powinny dostawać z Senatu, moim zdaniem jest słuszny, ale na dzisiaj trzeba to rozstrzygnąć. Skoro jest to podzielone inaczej w zakresie zadań, to jest wątpliwość.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie. Wszystkim państwu dziękuję za udział.